

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos

Wtorek

28 stycznia 2025

nr 8 (LXXX)

cena: 19 Kč



WIADOMOŚCI
W KOPALNIACH
CZEKAJĄ NA
CHRYSTUSA STR. 2-3



WEEKEND W REGIONIE
BAL POLSKI
WRÓCIŁ DO KORZENI
STR. 4



SPORT
BIEG
DO PRZESZŁOŚCI
STR. 7



Serduszko puka w rytmie... orkiestry

WYDARZENIE: W niedzielę w całej Polsce i wielu miejscach na świecie zagrała największa orkiestra na świecie. Przed północą na koncie 33. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy było 178 mln 531 tys. 625 zł. Ostateczny rezultat, który zawsze jest wyższy od kwoty z dnia finału, Fundacja ogłosi za kilka tygodni. Do akcji po raz pierwszy włączyła się polska podstawówka z Gnojnika.

PAP, Szymon Brandys

Zegnamy was bardzo serdecznie i wreszcie mogą stracić głos! Do-branoc! – krzyczał na zamknięcie niedzielnej kwesty zachrypniętym głosem jej lider Jerzy Owsiak. Wcześniej prowadzący dziękował wszystkim, którzy wzięli udział w tegorocznym Finale i pracowali przy nim. – Już czekamy na 34. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy – deklarował współprowadzący Bartosz Chodorowski z Fundacji WOŚP. W niedzielę największa orkiestra świata zbierała pieniądze na zakup najnowocześniejszego sprzętu do diagnostyki i chirurgii onkologicznej oraz aparatury wykorzystywanej w leczeniu dzieci z chorobami hematologicznymi, czyli krwi i układu krwiotwórczego.

Owsiak otworzył 33. Finał po godz. 8.30 w telewizyjnym studiu, zbudowanym specjalnie na ten dzień na błoniach Stadionu Narodowego w Warszawie. Tegoroczna finałowa scenografia przenosiła widzów na Księżyc.

– Jak patrzmy sobie na ten wielki ogromny glob, patrzmy na kulę ziemską – zróbmy wszystko, aby ten dzień był niezwykle pozytywny, ciepły, radosny. Taki nasz! Przepiękny! – powiedział szef WOŚP na rozpoczęcie zbiórki.

Jednym z ostatnich, najbardziej rozpoznawalnych elementów każdego Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy jest licytacja Złotych Serduszek i Złotych Kart Telefonicznych. Złote Serduszka wykonane są z przetopionego złota, które co roku darczyńcy przekazują podczas zbiórek. Tradycja licytacji tych symboli sięga 1994 roku. Każdego roku fundacja przygotowuje dokładnie 100 serduszek. Złote Karty Telefoniczne to tradycja, która towarzyszy Fundacji od 5. Finału



• W ramach 33. Finału WOŚP Harcerze z Cieszyna przygotowali grę miejską „INO” się nie zgub. Fot. Facebook/Cieszyński Sztab Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

w 1997 roku. Wtedy wyprodukowała je Telekomunikacja Polska. Obecnie karty wykonuje partner Finału – Play. W tym roku najwyższa kwota zaoferowana za Złote Serduszko wyniosła 1,3 mln zł, a za kartę – 100 tys. zł.

Równoległe z tradycyjnymi kwestami prowadzone były internetowe zbiórki, m.in. do e-skarbonek, przez stronę Zrzutka.pl oraz m.in. SMS-y. E-skarbonki zostały zamknięte w niedzielę o godz. 23.59. W serwisie Allegro internauci mogą brać udział w ponad 150 tys. aukcji charytatywnych, z których dochód zasilili konto Finału. Przed północą suma deklarowanych w licytacjach kwot wynosiła ponad 22,9 mln zł. W niedzielę wieczorem najwyższą wartość osiągnęła oferta wspólnej gry w golfa w Hiszpanii z Omeną Mensah i Rafałem Brzuską, założycielem firmy InPost – 295 tys. 250 zł. Licytacja potrwa do 10 lutego, cena może więc jeszcze się zmienić.

Druga w kolejności była aukcja z ofertą piłkarza Roberta Lewandowskiego – dwa bilety na dowolny domowy mecz FC Barcelona w rozgrywkach LaLiga oraz wizyta na treningu drużyny – 130 250 zł. Licytacja potrwa do 6 lutego.

Niewiele mniej – 125 tys. 250 zł – osiągnęła propozycja aktora Macieja Musiała, który wygranej osobie wysprząta dom do zapętlonego utworu Explosion. Śniadanie po kaszubsku z szefem rządu Donaldem Tuskiem i zwiedzanie z nim Kancelarii Premiera Rady Ministrów w niedzielę wieczorem osiągnęło 100 tys. 250 zł.

Na rzecz WOŚP grano między innymi w Cieszynie. Wolontariusze pochwalili się na Facebooku zdjęciem z wypisaną kwotą, którą udało się zebrać – to 146 tys. 706 złotych. Polska szkoła w Gnojniku po raz pierwszy włączyła się w akcję Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Dzięki zaangażowaniu uczniów, rodziców i nauczycieli do puszek z



• Oficjalne rozliczenie zbiórki przeprowadzonej w polskiej podstawówce w Gnojniku. Fot. ARC

czerwonym serduszkami udało się zebrać aż 14 175 koron oraz 466,62 złotych.

Pomysłodawcą i koordynatorem akcji był nauczyciel Krzysztof Kosmala, opiekun Samorządu Uczniowskiego. Jak sam wspomina, już wcześniej organizował różne działania charytatywne, ale w tym roku po raz pierwszy zarejestrował szkołę jako sztab WOŚP. Zbiórka odbyła się już w piątek – uczniowie odwiedzili wszystkie klasy z puszkami, co spotkało się z bardzo pozytywnym odzewem. – Informacja poszła do rodziców wcześniej, co na pewno miało wpływ na to, że był taki odzew i że ludzie naprawdę pokazali, co potrafią – podkreślił Kosmala. Zaznaczył, że nie spodziewał się aż takiej kwoty.

Podczas przygotowań okazało się, że dla wielu uczniów, szczególnie tych młodszych, WOŚP była czymś nowym. – Część dzieciaków wiedziała, co to jest Orkiestra, ale nie wszyscy. Ci starsi, z ósmej czy dziewiątej klasy, mogli kojarzyć, ale myślę, że dla większości dzieci na Zaolziu to coś, o czym dowiedzieli się od nas po raz pierwszy – zauważył Kosmala.

REKLAMA

80 lat
Głos



Z okazji 80. urodzin
życzymy Głosowi
szerokiego zasięgu
na papierze
i w eterze...

Karin i Tadeusz Farni

GŁ-048

Znajdź nas
na
Facebooku



Znajdź nas
na YouTube



ZDANIEM... Tomasza Wolffa



wolff@glos.live

Zachowanie polskich mediów po sobotnim finale Australian Open, w którym Amerykanka Madison Keys pokonała Arynę Sabalenkę z Białorusi, powinno zostać pokazane adeptom dziennikarstwa z wyraźnym podkreśleniem: tak się robić nie powinno. Ale czy ktoś, kto żyje w informacyjnej papce, nakręcanej przez pojęcia takie, jak algorytm czy clickbait, jeszcze by to zrozumiał?

Dla wyjaśnienia: Aryna Sabalenka to od kilku miesięcy tenisowa rakietą numer jeden, która straciła ze sportowego Olimpu naszą Iggę Świętą, w dodatku urodzona w kraju rządzonym przez reżim Aleksandra Łukaszenki, co stanowi dodatkowy smaczek w polsko-białoruskiej walce o prymat w kobiecym tenisie ziemnym. Madison Keys ma na koncie dopiero jednego Szlema, właśnie wygraną w Australii, gdzie po drodze pokonała między innymi mieszkankę Raszyna.

Nie ukrywam, że sobotni finał śledziłem dopiero od trzeciego, decydującego seta, ale najbardziej zajęto mnie to, co było potem. Po zakończeniu dramatycznego pojedynku wszedłem z ciekawości na kilka polskich portali. Trochę przeczuwałem, co się kroї. Oto tytuły: „Sabalenka pobita w swoim królestwie! Przegrała finał” (Onet), „Sabalenka była mruwaną faworytką, a tu sensacja. To przejdzie do historii” (Gazeta.pl), „Sabalenka nie wytrzymała. Złość i zły po ostatniej piłce” (tvn24.pl), „Aryna Sabalenka przegrała wielki finał Australian Open (Wirtualna Polska).

Coś tu chyba nie gra, prawda? Sabalenka, Sabalenka i jeszcze raz Sabalenka. A może Białorusinka grała w finale z samą sobą (w tenisowym żargonie jeden z elementów rozgrzewki nazywany jest „walką z cieniem”), a Madison Keys, niekwestionowana królowa tegorocznego Australian Open, tylko siedziała na widowni i przypatrywała się, jak Aryna Sabalenka przecina powietrze kolejnymi bekhendami i forehendami... Słowem, wyszło tak, że nie jest ważne, kto wygrał, ale ten, kto poniósł porażkę. Bo bardziej rozpała emocje, bo jest bardziej medialny, bardziej klikalny, bardziej wpisuje się w ramy, które zostały stworzone przez algorytmy. Pierre de Coubertin, który wskrzesił nowożytnie igrzyska olimpijskie, powiedział, że nie jest ważne zwycięstwo, tylko udział. W przypadku Madison Keys właśnie tak wyszło. Tyle tylko że francuski baron miał coś zupełnie innego na myśli...

CYTAT NA DZIŚ



Donald Tusk

premier RP, w nawiązaniu do sobotniego wiecu przedwyborczego niemieckiej partii ultraprawicowej Alternative für Deutschland w Halle

...

Słowa, które usłyszeliśmy od głównych aktorów wiecu AfD o „Wielkich Niemczech” i „konieczności zapomnienia o niemieckiej winie za zbrodnie nazistowskie” brzmiały aż nazbyt znajomo i złowieszco. Zwłaszcza na kilka godzin przed rocznicą wyzwolenia Auschwitz



Wejdź do STREFY PREMIUM

DZIŚ...

28

stycznia 2025

Imieniny obchodzą:

Karol, Tomasz
Wschód słońca: 7.19
Zachód słońca: 16.18
Do końca roku: 337 dni
(Nie)typowe święta:
Dzień Piszczalek i Fajarek,
Międzynarodowy Dzień LEGO
Przysłówie:
„Urodzaje da rola, gdy deszcz leje w Karola”

JUTRO...

29

stycznia 2025

Imieniny obchodzą:

Aniela, Bolesława,
Zdzisław, Franciszek
Wschód słońca: 7.18
Zachód słońca: 16.19
Do końca roku: 336 dni
(Nie)typowe święta:
Dzień Składanki i łamigłówek
Przysłówie:
„Na Świętego Franciszka przylatuje pliszka”

POJUTRZE...

30

stycznia 2025

Imieniny obchodzą:

Maciej, Marcin, Martyna
Wschód słońca: 7.16
Zachód słońca: 16.21
Do końca roku: 335 dni
(Nie)typowe święta:
Dzień Rogalika
Przysłówie:
„Święty Marcin lody gładzi, gdy ich nie ma to je sadzi”

POGODA

wtorek

dzień: 12 do 13°C
noc: 9 do 8°C
wiatr: 7-9 m/s

środa

dzień: 9 do 10°C
noc: 4 do 3°C
wiatr: 5-7 m/s

czwartek

dzień: 12 do 13°C
noc: 3 do 2°C
wiatr: 2-4 m/s

W Kopalniach czekają na Chrystusa

Na cmentarzu w Karwinie-Kopalniach dobiegają końca prace konserwatorskie związane z renowacją pomnika i grobowca, w którym spoczywają polscy górnicy, ofiary katastrofy w kopalni Hohenegger z 1895 roku. Odnowione zostały fundamenty oraz krzyż i tablica z nazwiskami górników. Aktualnie trwa renowacja rzeźby Chrystusa.

Łukasz Klimaniec

Pomnik poświęcony ofiarom wypadku z 1895 roku w kopalni Hohenegger (nie mylić z pomnikiem 235 ofiar katastrofy z 14 czerwca 1894 r.) jest ważnym elementem dziedzictwa kulturowego i historycznego regionu. Stanisław Kołek ze stowarzyszenia „Olza Pro”, które zaangażowało się w odnowę pomnika,



• Częścią prac był montaż odnowionego krzyża, do którego trzeba było użyć dźwigu. O ten sprzęt zabłało stowarzyszenie „Olza Pro”. Fot. ŁUKASZ KLIMANIEC

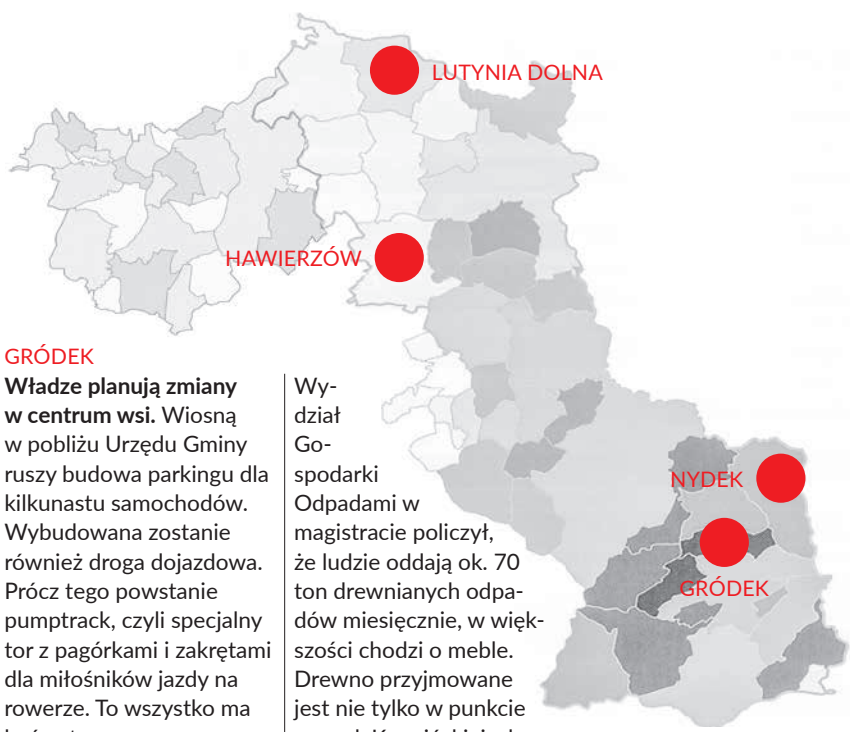
na cmentarz w Karwinie, by zająć się odnową fundamentów pomnika.

– Całość trzeba było zdemontować, żeby ustabilizować fundamenty, bo największy problem był właśnie z nimi – wyjaśnia Witold Butkiewicz. – Kolejne naprawy, jakie były tu prowadzone na przestrzeni lat, wykonano niezgodnie ze sztuką i tylko pogarszały sytuację. Cegła klinkierowa znajdowała się w tragicznym stanie. Elementy kamienne zostały oczyszczone i piaskowane.

Podczas prac wykorzystaliśmy stary fundament, który był w dobrym stanie. Dlatego nie trzeba było robić nowej wylewki betonowej. A krzyż przewieźliśmy do pracowni konserwatorskiej, gdzie został oczyszczony z korozji i starej farby. Większość śrub była na tyle zdegradowana, że zupełnie już nie trzymały – zaznacza.

szawy, wysokiej klasy eksperci w dziedzinie odnawiania zabytków, którzy dokonali pomiarów i wykonali wstępną ekspertyzę. Właściwe prace rozpoczęły się we wrześniu 2024 roku. Krzyż oraz metalowe elementy zostały zdementowane i przewiezione do Karwiny przyjechali Witold i Marta Butkiewiczowie z Brwinowa koło War-

DZIEJE SIĘ W REGIONIE



GRÓDEK

Władze planują zmiany w centrum wsi. Wiosną w pobliżu Urzędu Gminy ruszy budowa parkingu dla kilkunastu samochodów. Wybudowana zostanie również droga dojazdowa. Prócz tego powstanie pumptrack, czyli specjalny tor z pagórkami i zakrętami dla miłośników jazdy na rowerze. To wszystko ma być gotowe w czerwcu. Następnie będzie odnawiana zieleń w parku, być może powstanie także ścianka wspinaczkowa dla starszych dzieci. Kolejnym pomysłem jest budowa kiosku gastronomicznego w pobliżu Urzędu Gminy. Inwestycje będą finansowane m.in. z nagrody finansowej w wysokości 1,9 mln koron, którą Gródek otrzymał za zajęcie 2. miejsca w konkursie Wieś Roku. (dc)

LUTYNIA DOLNA
Po roku od tragicznego wypadku na przejeździe kolejowym, w którym zginął maszynista pociągu pospiesznego, na miejscu tragedii zamontowano znaki drogowe ograniczające prędkość pojazdów drogowych na przejeździe do 20 km na godzinę i zabraniające wjazdu samochodów ciężarowych o długości przekraczającej 16,5 metra, autobusów niskopodłogowych oraz autobusów dłuższych niż 13,7 metra. Wypadek miał miejsce 24 stycznia ub. roku. Pociąg Inter-City zderzył się z tirem (dc)

HAWIERZÓW
W punkcie zbiórki odpadów przy ul. Karwińskiej wprowadzono pod koniec ub. roku nowość – betonowy pojemnik na odpady drewniane. Od razu spotkał się z dużym zainteresowaniem mieszkańców. (dc)

Wydział Go-spodarki Odpadami w magistracie policzył, że ludzie oddają ok. 70 ton drewnianych odpadów miesięcznie, w większości chodzi o meble. Drewno przyjmowane jest nie tylko w punkcie przy ul. Karwińskiej, ale także w pozostałych punktach zbiorczych na terenie miasta. (dc)

LUTYNIA DOLNA
Po roku od tragicznego wypadku na przejeździe kolejowym, w którym zginął maszynista pociągu pospiesznego, na miejscu tragedii zamontowano znaki drogowe ograniczające prędkość pojazdów drogowych na przejeździe do 20 km na godzinę i zabraniające wjazdu samochodów ciężarowych o długości przekraczającej 16,5 metra, autobusów niskopodłogowych oraz autobusów dłuższych niż 13,7 metra. Wypadek miał miejsce 24 stycznia ub. roku. Pociąg Inter-City zderzył się z tirem (dc)

NYDEK
Podopieczni domu seniora przez cały zeszyły rok spotykali się ze zwierzętami. Dwukrotnie udało się zorganizować wizyty koni. Spotkania ze zwierzętami odbywały się w ramach projektu dofinansowanego przez Fundację Czeskiej Radia. (dc)

200

rys. zł. na pomoc dla Strefy Gazy przekaze Caritas Polska. Organizacja wspiera mieszkańców tego terenu za pośrednictwem Caritas Jeruzolima, która współpracuje z 17 zespołami medycznymi, z których 15 ma siedzibę na południu Gazy. 19 stycznia weszło w życie porozumienie o zawieszeniu broni między Hamasem a Izraelem. Ma ono obowiązywać przez 42 dni. Dalsze działania zmierzające do pokojowego zakończenia konfliktu będą negocjowane. Sekretarz generalny Caritas Jeruzolima Anton Asfar poinformował, że organizacja prowadzi dziewięć punktów medycznych w Gazie, z czego osiem na południu.

Darmowe szusy

Dzieci do lat 15 z Jabłonkowa mogą skorzystać z bezpłatnych zjazdów w ośrodku narciarskim Złoty Groń w Istebnej w trzech wskazanych terminach przez trzy godziny. Taką ofertę drugi rok z rzędu złożyli władzom miasta przedstawiciele ośrodka narciarskiego z Istebnej. – Zainteresowanie jest ogromne, zgłosiła się ponad setka dzieci – przyznaje Urszula Czudek, dyrektorka Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza z Polskim Językiem Nauczania w Jabłonkowie. Szusować można w trzy kolejne środy – 29 stycznia, 5 lutego oraz 12 lutego (godzina rozpoczęcia zjazdów nie ma znaczenia). Każdy chętny może jeździć za darmo przez trzy godziny. – Kiedy wysłaliśmy rodzicom informację on-line o takiej możliwości, to w ciągu paru minut przyszło mnóstwo zgłoszeń. Mieliśmy wrażenie, że to jak z biletami na jakiś dobry koncert, albo z jakąś wyjątkową promocją w sklepach – uśmiecha się Urszula Czudek.



• W ośrodku Złoty Groń uczniowie z Jabłonkowa mogą bezpłatnie szusować przez trzy godziny w trzy wybrane dni. Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

W jabłonkowskich szkołach i przedszkolach dzieci i uczniowie będą mogli od poniedziałku odebrać karnet narciarski, z którego będą mogli skorzystać w wyznaczone dni. Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Oświaty i Kultury Urzędu Miejskiego w Jabłonkowie pod nr. tel. 558 340 675, 558 340 677. (klm)

Mistrzynie rękodzieła produkuje »strużoki«



• **Krystyna Muchowa na sobotnim przeglądzie rękodzieła w Przyborze.** Fot. FB/Muzeum Nowojicińska

W Mostach koło Jabłonkowa tradycyjne rzemiosło ma się dobrze. Po raz trzeci laureatem nagrody Mistrz Rękodzieła Województwa Morawsko-Śląskiego został mieszkaniec tej miejscowości. Najnowszą nagrodzoną osobą jest Krystyna Muchowa, producentka tradycyjnych „strużoków” – sienników z żytniej słomy.

Nagrodę wręczył w sobotę laureatce członek zarządu województwa odpowiedzialny za kulturę Peter Harvánek podczas przeglądu rękodzieła organizowanego w Przyborze przez Muzeum Nowojicińska.

Krystyna Muchowa wyniosła umiejętność robienia sienników z domu rodzinnego.

– Zaczęłam robić „strużoki” przed siedmiu laty – powiedziała „Głosowi” – Potrzebowałam wówczas nowy materac. Moi rodzice spali

na „strużkach”, umieli je zrobić, pokazali mi, jak to się robi. Miałam wypróbować, jak się na nich śpi.

Na imprezy promujące tradycyjne rzemiosło Muchowa wozi siennik razem z łóżkiem.

– Ludzie mogą się na nim położyć, wypróbować go. I sami mogą sobie zrobić mały „strużoczek” – zdradza mistrzyni rękodzieła. Jej wyroby posiadają certyfikat marki regionalnej Górolsko Swoboda.

Nagroda Mistrz Rękodzieła udzielana jest przez województwo od 2017 roku. W poprzednich edycjach laureatami zostały osoby z różnych miejscowości regionu. Tylko jedna z nich powtarza się trzy razy – Mosty koło Jabłonkowa. Jednym z pierwszych nagrodzonych był rzeźbiarz w drewnie Paweł Kufa, w ub. roku tytuł zdobył producent kierpców Karel Kufa. (dc)

Po raz pierwszy na próbę

Jest nowość w sprawie tegorocznych egzaminów wstępnych do szkół średnich. Dzisiaj uczniowie klas 9. będą mogli spróbować, co znaczy rozwiązywać testy z matematyki i języka czeskiego pod presją czasu, w atmosferze zbliżonej do tej panującej na prawdziwych egzaminach wstępnych.

Próbne egzaminy wstępne organizują szkoły podstawowe dla swoich dziewiątoklasistów przy wsparciu ministerstwa szkolnictwa, spółki Cermat oraz Czeskiej Inspekcji Szkolnej. Jak poinformował na stronie internetowej resortu szkolnictwa minister Mikuláš Bek, mają one obniżyć stres przed egzaminami wstępnymi oraz oferować bezpłatne przygotowanie szkół do testów.

Egzaminy wstępne na próbę odbędą się dziś w wielu szkołach podstawowych z polskim językiem nauczania: zarówno tych dużych, jak czeskojęzyńska podstawówka, jak i małych, jak w Hawierzowie-Błędowicach.

– Co prawda to tylko propozycja ministerstwa, uważam jednak, że warto z niej skorzystać. Zresztą podobną symulację egzaminów wstępnych organizowaliśmy we własnym zakresie już w poprzednich latach, żeby nauczyć dzieci m.in. pracy z czasem. Tym razem odbędzie się to ze wsparciem ze strony ministerstwa

– powiedziała „Głosowi” dyrektorka Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza z Polskim Językiem Nauczania w Jabłonkowie Urszula Czudek. Jak zaznaczyła, pisac będą wszyscy uczniowie klas 9. Tylko garstka zgłasza się bowiem do szkół zawodowych bez matury.

W Bystrzycy próbne egzaminy wstępne zostały przeprowadzone już w połowie grudnia, dlatego Szkoła Podstawowa im. Stanisława Hadyny nie włączy się do styczniowej symulacji. – Uczestniczyli w nich wszyscy nasi uczniowie, rozwiązując kolejno testy z języka czeskiego, matematyki i języka polskiego. Teraz już tylko szlifują swoje umiejętności – zdradził dyrektor Bogdan Sikora.

Start wtorkowych egzaminów ma nastąpić o godz. 8.30. Na pierwszy ogień pójdzie matematyka, a po 50-minutowej przerwie język czeski. Testy będą poprawiali sami nauczyciele na podstawie klucza, który dostarczy im Cermat.

Kandydaci do szkół średnich mogą ponadto w aplikacjach TAU i InSpis SET rozwiązywać zadania, które znalazły się na egzaminach wstępnych w ub. latach. Mogą je również pobrać na stronie Cermatu. Pierwsza runda składania zgłoszeń do szkół średnich potrwa od 1 do 20 lutego. Jednolite egzaminy wstępne odbędą się 11 i 14 kwietnia. (sch)

Bal Polski wrócił do korzeni

350 osób bawiło się w tym roku na Balu Polskim w Karwinie. Już od samego progu Miejskiego Domu Przyjaźni we Frysztacie ludowym repertuarem gości witała Kapela „Bezmiana”. Imprezę, już po raz 11., zorganizowało wspólnie pięć karwińskich kół PZKO.



● Poloneza czas zaczął! W tym roku balowiczów prowadził ZPIT „Olza” oraz, w roli konferansjera, Bogdan Kokotek. Zdjęcia: SZYMON BRANDYS



● Do sprzedaży trafiło aż 2000 losów, a ich rozprowadzaniem zajęli się m.in. państwo Januszowie (od lewej).

Szymon Brandys

My w tym roku przygotowaliśmy loterię i piekliśmy słone przekąski z ciasta francuskiego. Koło z Darkowa piekło ciasta na sprzedaż, Frysztat kołaczki, Stare Miasto koreczki, a wszyscy razem przygotowaliśmy kotyliony – powiedziała „Głosowi” Ksenia Stuchlik, prezes MK PZKO w Karwinie-Raju. Do organizacji włączyli się tradycyjnie także pezetkaowcy z Nowego Miasta oraz Darkowa. – Już po balu szukujemy się do kolejnego, bo na przykład salę musimy zamawiać z kilkuletnim wyprzedzeniem, orkiestrę też trzeba od razu zarezerwować – dodała Stuchlik.

– Przygotowaliśmy 2000 losów, nagrody, jak zawsze na naszym balu, są naprawdę niezłe – powiedziała naszej gacie, zajęta odnawianiem kolejnych kuponów, Grażyna Janusz.

I rzeczywiście: w puli nagród znalazł się m.in. 58-calowy telewizor, ekspres do kawy, zestaw wazelik, wejściówki do SPA, bilety na muzyczny festiwal Dolański Gróm czy zestaw narzędzi dla... kobiet. Losowanie nagród odbyło się tradycyjnie o północy.

Każdy z organizatorów za wykonane zadania otrzymywał punkty. Na ich podstawie później dzielone były zyski z balu.

– Mamy już wypracowane schematy działania, wiemy, co mamy robić, a bilety rozchodzą się zawsze jak ciepłe bułeczki – wyjaśniał Roman Szarowski z frysztackiego koła PZKO, które jako gospodarz odpowiada za całą imprezę oraz za prowadzenie baru przy dużej sali. – Rok temu przy okazji jubileuszu gościliśmy ZPIT „Śląsk”, a tym razem chcieliśmy wrócić do korzeni i zaprosiliśmy naszą „Olzę”, która tańczyła na naszym pierwszym balu. Wówczas także w roli konferansjera wystąpił Bogdan Kokotek, szef Sceny Polskiej, co także postanowiliśmy powtórzyć – dodał Szarowski.

Cztery pary tancerzy reprezentacyjnego zespołu PZKO „Olza” po-

prowadziły inauguracyjnego poloneza. Później w dwóch wejściach młodzi olzianie zaprezentowali jeszcze walczyka i swing. – Mamy taki stały zestaw w sezonie, czasem tylko zmieniamy skład naszej balowej ekipy – wyjaśnił Piotr Klimek z „Olzy”.

Oprawę muzyczną całej zabawy dbał zespół iBand. Pięcioosobowy skład z charyzmatyczną wokalistką Danielą Sedláčkovą (aktorką Sceny Lalek „Bajka”) to już znana i sprawdzona marka. – Były sezony, że graliśmy nawet po 7-9 balów, w tym roku bez takich szaleństw i dobiejmy chyba do 6 – wyjaśnił gitarzysta Piotr Cieniala.

Jak dodają rozchwytywani na Zaolziu muzycy, grupa powstała z chęci podniesienia poziomu zaolziańskich imprez. – I tak się staramy od lat! Bardziej koncentrujemy się na muzyce funky, którą najbardziej lubimy – dodał perkusista Adam Staszczak.

– Mieliśmy do wyboru dziś aż 3 bale, ale tutaj to właśnie iBand, który uwielbiamy, przesądził o naszej decyzji; no i jeszcze towarzystwo, z którym się bawimy – powiedziała nam Aleksandra Pasz.



● O oprawę muzyczną całej zabawy dbał zespół iBand z charyzmatyczną wokalistką Danielą Sedláčkovą.

Do stałych balowiczów tej imprezy należą państwo Brodowie z Piotrowic. – To nasza pozycja obowiązkowa, wszystkie inne w karnawale stanowią tylko dodatek – stwierdziła pani Wanda. – Chyba 80 procent gości tutaj to nasi znajomi jeszcze z lat szkolnych – dodał pan Bolesław, który zadeklarował, że większość czasu tej piątkowej nocy spędzi z żoną na parkiecie. Na sali bawili się także konsul RP w Ostrawie Stanisław Bogowski i

wiceprezydent Karwiny Andrzej Bizon.

– Cieszy nas także to, że stale odwiedzają nas goście z Polski, bo wiemy, że tutaj mogą się dobrze bawić – uzupełnił Szarowski.

A kto nie zdążył, będzie mógł w ramach ostatnich skorzystać z propozycji MK PZKO w Karwinie-Raju, które 28 lutego zaprasza na „Pochowanie basy” (wraz z oryginalnym obrzędkiem) w Centrum Kultury w Piotrowicach, gdzie znów zagra iBand. ▲



● ZF „Bystrzyca” poprowadził poloneza.

Gwoździem wieczornego programu był jednak znakomity występ Zespołu Folklorystycznego „Bystrzyca”. Tradycyjnie zakończył on swój pokaz po-

lonezem, do którego zaprosił wszystkich uczestników balu. W tanecznym duchu utrzymana była również szybka szkoła tańca paso doble, którą



● Nauka hiszpańskiego tańca paso doble nie poszła w las. Zdjęcia: NORBERT DĄBKOWSKI

energicznie poprowadziły Andrea Skupień-Kapsia oraz Jana Borská. Natomiast o oprawę muzyczną całego wieczoru zadbał DJ Martin Łabaj.

Więcej zdjęć i krótki materiał filmowy na naszej stronie internetowej www.glos.live.

(endy)

WICEPREZYDENT MIĘDZYNARODOWEGO KOMITETU OŚWIECIMSKIEGO:

Świadkowie historii są przerażeni

80. rocznica wyzwolenia Auschwitz ma dla ocalałych z Holocaustu gorzki smak – mówi Christoph Heubner, wiceprezydent Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego. – Byłych więźniów niepokoi niestabilna sytuacja na świecie i wzrost poparcia dla partii skrajnie prawicowych – dodaje. Rocznicą wyzwolenia przypadła wczoraj.

Polska Agencja Prasowa

80. rocznica wyzwolenia niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego i zagłady Auschwitz-Birkenau przypada na dramatyczny okres w historii Europy. Od blisko trzech lat toczy się krwawa wojna Rosji przeciwko Ukrainie. Bliski Wschód, pomimo rozejmu, pozostaje bezcną prochu. W wielu krajach rośnie poparcie dla sił skrajnie prawicowych, a sukces Donalda Trumpa w USA potęguje niepewność. Pamięć o Auschwitz była przez długi czas skuteczna przestrogą przed „powtórką z historii”. Czy jesteśmy świadkami upadku tego symbolu?

– Symbol pozostał, ale można odnieść wrażenie, że wielu mieszkańców Europy odłożyło do lamusa pamięć o Auschwitz, aby zwrócić się w stronę skrajnie prawicowych i populistycznych haseł. Mam na myśli prawo rzekomo silniejszego, zło i bezwstyd, kłamstwo i dezinformację, wojnę i przemoc, czyli wszystko to, co w przeszłości doprowadziło do ludobójstwa w Auschwitz. Trzeba jednak pamiętać, że demokracja to my wszyscy i że od nas zależy jej losy. Myślę często o słowach węgierskiej więźniarki Erszi Szemes, która każde spotkanie z młodzieżą kończy apelem: „Musicie bronić republik”.

Rozwój sytuacji w Niemczech nie napawa optymizmem. Rosną poparcie dla sił skrajnie prawicowych, w niektórych wschodniemieckich landach na prawicowo-populistyczną Alternatywę dla Niemiec (AfD) głoszą ponad 30 proc. wyborców. Mnogość ich wypowiedzi bagatelizujące niemieckie dobro. Większa się liczba antysemickich incydentów.

– Z tego powodu obchody 80. rocznicy wyzwolenia obozu miały gorzki smak. Minorowe nastroje związane są z sytuacją polityczną w wielu krajach, nie tylko w Niemczech. Ocaleni zastanawiają się, czy Europa zapomniała o tym, co doprowadziło do katastrofy. Świadkowie historii są przerażeni tym, że skrajnie prawicowe partie rosną w siłę, a inne partie otwierają się na współpracę z nimi. Znamy dokładnie procesy, które doprowadziły do zdrady demokracji i powstania dyktatury. Czyżby istniała data ważności pamięci? Po upływie 80 lat młodzież jest znów otwarta na prostackie odpowiedzi i daje się uwieść ich autorom. To oburzające.

Kandydatka AfD na kanclerza Niemiec Alice Weidel publicznie twierdzi, że Hitler był socjalistą i komunistą. Jeszcze 10 czy 15 lat temu takie przekręcanie historii byłoby niemożliwe. Czy mamy do czynienia z rewizjonizmem nowej jakości?

– Wypowiedzi Weidel to rzeczywistość nową jakością w zakładamywanu historii. AfD i podobne ugrupowania nie mają

● Christoph Heubner – niemiecki pisarz, od 1985 r. współpracuje z Międzynarodowym Komitetem Oświęcimskim, obecnie jest wiceprezydentem wykonawczym MKO. Po studiach odmówił służby wojskowej w Bundeswerze. W ramach służby zastępczej opiekował się bezdomnymi w Wielkiej Brytanii. Od 1970 r. uczestniczył w pracach zachodniemieckiej Akcji Znaki Pokuty Służby dla Pokoju (AZP), która organizowała pobyty młodzieży w byłych niemieckich obozach koncentracyjnych. Jest pierwszym Niemcem odznaczonym medalem „Powstanie w Getcie Warszawskim”. Fot. Międzynarodowy Dom Spotkań Młodzieży w Oświęcimiu



żadnych zahamowań w rozpowszechnianiu kłamstw. Przekręcają, imputują, kłamią w telewizji i mediach społecznościowych, odwołując się do najniższych instynktów. Niebezpieczne jest to, że szczególnie młodzi ludzie dają się wciągać w brutalizację publicznych dyskusji.

Wobec tych zagrożeń szczególnego znaczenia nabiera świadectwo byłych więźniów, którzy w oparciu o swoje doświadczenia mogą skutecznie demaskować kłamstwa. Obecna rocznica to chyba ostatnia okrągła rocznica, w której ocaleni z Zagłady wzięli udział. Jak będzie wyglądała walka o prawdę bez świadków Holocaustu. Jak ich zastąpić? – Autentyczność i wiarygodność świadków odgrywa kluczową rolę w polemice z ludźmi podającymi w wątpliwość zbrodnie III Rzeszy, „zamykała usta” osobom podważającym Holocaust. Gdy zabraknie świadków, środowiska rewizjonistyczne staną się zapewne jeszcze bardziej agresywne. Z pewnością nie oddamy im pola. Jest sporo osób, które w oparciu o doświadczenia ocalałych będą kontynuowały walkę o prawdę. Decydująca będzie nasza postawa. Kluczowe jest pytanie, czy partie demokratyczne będą zgodne co do tego, że nie można oddać państwa prawicy. W Niemczech dyskutuje się o „Brand-mauer” – „zapórce ogniowej” przeciwko skrajnej prawicy. Jak widzimy, w Austrii taka zapora właśnie się rozpadła. Czy w Niemczech będzie podobnie? To rozstrzygnie się w ciągu najbliższych lat.

Ważną rolę historyczną i edukacyjną odgrywały procesy przeciwko zbrodniarzom hitlerowskim. Ze względu na

wiek sprawców, raczej nie dojdzie do kolejnych postępowań. Bilans rozliczeń niemieckiego wymiaru sprawiedliwości ze zbrodniami jest, delikatnie mówiąc, bardzo skromny.

– Niemiecki wymiar sprawiedliwości całkowicie zawiódł. Przed sądem postawiono po 1945 r. niewielu sprawców. Ocaleni z Holocaustu czekali na te procesy przez całe życie. W ostatnich kilkunastu latach zapadło kilka wyroków. Móc zeznawać przed niemieckim sądem, to była dla nich ogromna satysfakcja. Obserwowałem kilka takich procesów. Kluczowe znaczenie dla tych, którzy przeżyli obóz, miała możliwość opowiedzenia o swoich przeżyciach.

A sprawcy?

– Byli żałośni. Wbrew próbom heroizacji SS, to były żałosne postaci. Całe życie milczeli, byli pozbawieni emocji, niezdolni do przyznania się do winy. Nigdy nie zdobyli się na to, aby ostrzec młodych ludzi przed pokusami, którym sami ulegli.

Od kilkudziesięciu lat opiekuje się grupami niemieckiej młodzieży przyjeżdżającymi do byłego obozu, aby poznawać jego historię i pracować na rzecz miejsca pamięci. Towarzyszy pan też grupom młodych praktykantów z koncernu Volkswagen odwiedzających Auschwitz. Czy stosunek młodych Niemców do historii, do niemieckiej winy oraz do Polski, zmienił się w ciągu tego czasu?

– Powodem, że pomimo wieku emocjonalnego nie zrezygnowałem z tej działalności jest to, że młodzież jest zainteresowana przeszłością i oka-

zuje wielkie emocje w konfrontacji z autentycznym miejscem historii, jakim jest Auschwitz. Są pod wrażeniem obozu i dramatyzmu historii, odwagi więźniów i ich cierpienia. Do tego dochodzi fakt, że wielu z nich, mających imigranckie korzenie, ma za sobą własne doświadczenie przemocy i ucieczki. Niedawno opiekowałem się w muzeum Auschwitz młodym Afgańczykiem, który po powrocie napisał w liście do mnie, że pobyt w miejscu pamięci odświeżył jego dramatyczne przeżycia.

Ważną rolę odgrywa Międzynarodowy Dom Spotkań Młodzieży w Oświęcimiu. Jest pan jednym z jego twórców.

– Ten projekt to było czyste szaleństwo. Dom powstał w czasach, gdy Polska była za żelazną kurtyną. Kursowałem regulaminie z Berlina Zachodniego przez NRD do Polski. MDSM powstał w 1986 r. dzięki zaangażowaniu byłych więźniów, którzy zrozumieli, że istnienie takiej placówki, gdzie będą mogli opowiadać o swoich doświadczeniach, jest w ich interesie. Co ciekawe, pomysł narodził się podczas spotkania w Muzeum w Auschwitz Volkera von Toerne, syna wysokiego stopniem oficera SS, z byłym więźniem Tadeuszem Szymańskim. Ich relacja przerodziła się w przyjaźń.

Należy pan do pokolenia, które powoli schodzi ze sceny. Czy ma pan następców? Czy poczucie winy wobec Polaków, które było motywy działalności w minionych 50 latach, jest nadal istotne dla Niemców?

– Polska była dla nas w latach 70. odkryciem. Polska kultura, literatura, wzornictwo przemysłowe, grafika, plakaty, to wszystko niezwykle nas fascynowało. Odkryliśmy świat, o którym nie mieliśmy pojęcia. Dla współczesnego pokolenia wiele spraw jest oczywistych. Ale również teraz Niemcy potrafią fascynować się Polską. Niemcy nie są ignorantami, ale ich wiedza o Polsce nie jest zbyt duża. Byłem przynęcony antyniemiecką propagandą za czasów PIS, tym stałym besztaniem Niemców w mediach. W Niemczech prowadziło to do zniechęcenia, do wycofywania się z projektów. Na szczęście mamy to już za sobą.

Auschwitz jest symbolem Holocaustu – Zagłady Żydów, ale jest też centralnym miejscem martyrologii Polaków. To podwojona rola prowadziła w przeszłości do „konkurencji ofiar” i do napięć. A jak jest obecnie?

– Mam wrażenie, że napięcia ustają. Wszystkie grupy ofiar szukają raczej tego co łączy, niż tego co dzieli. Powodem są zagrożenia wynikające ze wzrostu tendencji prawicowych, nacjonalistycznych i populistycznych, które uderzają we wszystkich. Ocaleni mówią: – Jesteśmy solidarni i nie damy się podzielić. ▲

SPORT

O medale młodzieżowych igrzysk!



• **Narciarka Sara Folwarczna podczas niedzielnej inauguracji.** Fot. ARC organizatora

W województwie morawsko-śląskim trwa rywalizacja młodych sportowców w 22. Igrzyskach Dzieci i Młodzieży. Uroczysta inauguracja zawodów, które potrwają do 30 stycznia na arenach ośrodka w Bialej, trzynieckiej Werk Arenie, frydeckiej Polarce, a także ostrawskich Witkowicach Dolnych i hali zimowej w Cz. Cieszynie, miała miejsce w niedzielę w Werk Arenie. Oficjalną przysięgę w imieniu zawodników złożyła narciarka alpejska Sara Folwarczna, uczennica Polskiego Gimnazjum im. J. Słowackiego w Cz. Cieszynie.

Nad Olzą będzie się sporo działało w tym tygodniu również na stadionie zimowym, w Czeskim Cieszynie o medale powalczą bowiem żyźniarze figurów. Z okazji udziału Sary Folwarcznej w Igrzyskach Dzieci i Młodzieży, jej macierzysta szkoła, której jest już absolwentką – Polska

Szkoła Podstawowa w Czeskim Cieszynie – organizuje od poniedziałku strefę kibica.

Podczas otwarcia młodym sportowcom życzył powodzenia prezydent RC Petr Pavel. – Sport uczy nas pokonywania przeszkód, współpracy w zespole i gry fair play – mówił.

W tegorocznych igrzyskach, które województwo morawsko-śląskie organizuje po 13 latach przerwy, wystartuje w sumie 1128 sportowców, którzy będą rywalizowali w konkurencjach zimowych, ale nie tylko. W programie igrzysk znalazły się też szachy i wspinaczka sportowa.

W poniedziałkowej sesji igrzysk kibice we Frydku-Mistku obejrzeni zacięty mecz hokeja na lodzie pomiędzy reprezentacją gospodarzy a województwem zlińskim. Ze zwycięstwa 2:0 radowali się wczoraj hokeiści z naszego regionu. **(jb)**

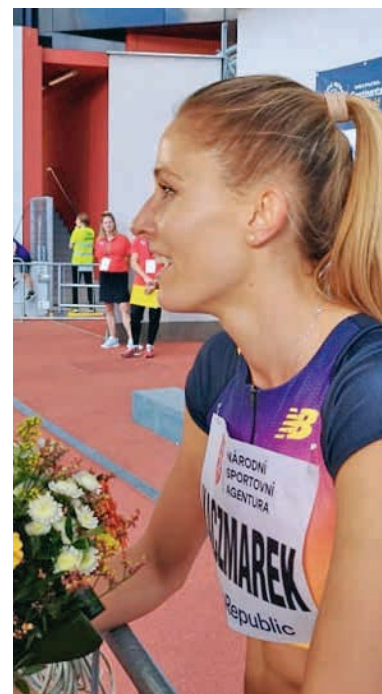
Bukowiecka gwiazdą Czech Indoor Gala

Natalia Bukowiecka (Kaczmarek) będzie jedną z głównych gwiazd halowego mitingu lekkoatletycznego Czech Indoor Gala 2025 zaplanowanego na wtorek 4 lutego w Ostrawie-Witkowicach. Polska sprinterka, brązowa medalistka ostatnich igrzysk olimpijskich w Paryżu na dystansie 400 m, powalczy za tydzień o swój pierwszy duży sukces w nowym roku 2025.

Bukowiecka, która sezon 2024 może bilansować z podniesionym czołem, w nowym roku chce zrealizować kolejne wyzwania w karierze. – Regularne starty na 400 m w granicach 49 sekund to mój plan minimum – przyznała w rozmowie z „Głosem” podczas ubiegłorocznego mitingu Złote Kolce w Ostrawie.

Początek sezonu halowego to dla wielu lekkoatletów okres wielkich niewiadomych. W ostrawskiej hali oprócz Bukowieckiej na dystansie 400 m sprawdzi formę na starcie sezonu również Holenderka Lieke Klaver (ubiegłoroczna triumfatorka i rekordzistka mitingu z czasem 50,54), barw gospodarzy będzie broniła m.in. mistrzyni świata juniorów, Lurdes Gloria Manuel.

W męskiej stawce ciekawie zapowiada się rywalizacja na 800 m z udziałem najlepszego czeskiego biegacza Jakuba Dudychy czy brązowego medalisty halowych MŚ 2024, reprezentanta Belgii Eliotta



• **Natalia Bukowiecka podczas mitingu Złote Kolce.** Fot. JANUSZ BITTMAR

Crestana. Dla fanów konkurencji technicznych organizatorzy przygotowali rywalizację w sektorach skoku w dal, skoku o tyczce i pchnięcia kulą.

Uroczyste rozpoczęcie mitingu przewidziano na godz. 16.30, najbardziej wyczekiwany finał A sprintu kobiet na 400 m został ustalony przez organizatorów na godz. 18.47. **(jb)**

»Chyba nigdy wcześniej nie spakowałem się tak szybko«

Do piątkowego, wygranego 3:1 wyjazdowego meczu z Litwinowem, Tomáš Marcinko jeszcze się nie włączył. Słowacki napastnik, który w zeszłym tygodniu wzmocnił drużynę mistrza RC, Stalowników Trzinec, nie tylko wrócił w znajome strony, ale jego powrót został skwitowany przez kibiców z dużym zadowoleniem. Cztery mistrzowskie tytuły zdobyte w barwach Stalowników zobowiązują.

Janusz Bittmar

Marcinko przeprowadził się pod Jaworowy spod Szpilberka, transfer na linii Kometa Brno – Stalownicy Trzinec został zrealizowany na tydzień przed zamknięciem okienka przeznaczonego na zmiany kadrowe. – Cierpliwie czekałem na efekt różnów pomiędzy klubami. A kiedy decyzja zapadła, spakowałem walizki, pożegnałem się z drużyną i obrałem kierunek Trzinec. Chyba nigdy wcześniej nie spakowałem się tak szybko – mówi z uśmiechem Marcinko, cytowany przez oficjalną stronę internetową HC Stalownicy Trzinec.

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, 36-letni doświadczony hokeista powinien pomóc trzynieckiej ekipie najwcześniej w lutowym kalendarzu Tipsport Ekstraligi. – Muszę docieczyć kontuzję, w ostatnim tygodniu stycznia będę trenował z drużyną właśnie pod kątem jak najszybszego powrotu do gry. Chcę być przydatnym hokeistą w meczu, a to wymaga rzetelnej rekonwalescencji – zapewnia napastnik, który w Trzyniecu spędził sześć pięknych sezonów okraszonych czterema złotymi medalami ekstraligi. – Takich chwil się nie zapomina – podkreśla hokeista.

Plasujący się na 12. miejscu ekstraligowej tabeli Stalownicy Trzinec w ostatni weekend pauzowali, w piątek podopiecznym trenera Zdeňka Motáka udało się jednak maisterstwy – zwycięstwo na tafli na chwilę obecną trzeciego zespołu tabeli, Litwinowa 3:1, po dwóch bramkach Libora Hudáčka i jednym trafieniu Daniela Kurovskiego. We wtorek podopieczni Zdeňka Motáka zmierzą się na wyjeździe z Czeskimi Budziejovicami (17.30), najbliższy domowy występ czeka drużynę w piątek, do Werk Areny przyjedzie były pracodawca Marcinki, Kometa Brno (17.00).

– W niedzielę 2 lutego zagramy arcyważne derby z Witkowicami. Niewykluczone, że już w Ostrawie będziemy mogli skorzystać z usług Tomáša Marcinki, a jeśli tak się nie stanie, to po przerwie ekstraligowej przeznaczonej na mecze reprezentacji RC hokeista ten powinien już na pewno wrócić do gry – mówi w rozmowie z „Głosem” Ondřej Kučař, rzecznik prasowy HC Stalownicy Trzinec. **▲**



• **Tomáš Marcinko znowu Stalownikiem.** Fot. ZENON KISZA

NA TAFLI MALOWANE

TIPSPORT EKSTRALIGA

PILZNO – WITKOWICE 4:1

Tercje: 1:0, 1:0, 2:1.

Bramki i asysty: 13. Měchura (Nenonen, Lalancette), 36. Rohlik (Schleiss, Měrežko), 47. Schleiss (Holešínský, Měrežko), 60. Lalancette (Měchura) – 49. Percy (Příbyl, Hladoník).

Witkowice: Pařík – Demel, Percy, Leahy, Košťálek, Auvitu, Mikuš, Překl – Hladoník, Nellis, Zdráhal – Kalus, Yetman, Bambula – Dočekal, Příbyl, Bernovský – Hauser, Hašek, Říčka – Vehovský.

To „jubileuszowa” dziesiąta przegrana Witkowic z rzędu, a czwarta pod wodzą nowego trenera Václava Varadi. Kto liczył na przełamanie ostrawskiej drużyny, po dwóch tercjach musiał zmienić zdanie. Goście w meczu

40. kolejki Tipsport Ekstraligi znowu zagrali naiwnie, popełniali dziecinne proste błędy, a w trzeciej odsłonie nadaremnie gonili stratę. – Pilžno zwyciężyło w pełni zasłużenie. Przyjechalśmy na stadion dobrze przygotowani, skoncentrowani, ale w meczu tego nie było widać – stwierdził Aleš Krátoška, drugi trener Witkowic.

W innych meczach 40. kolejki: Karlowe Wary – Cz. Budziejowice 1:2 (K), Liberec – Brno 5:3, Hradec Kr. – Litwinów 3:2 (d), Olomuniec – Ml. Bolesław 2:3 (d), Kladno – Pardubice 2:5.

Lokaty: 1. Sparta Praga 76, 2. Pardubice 75, 3. Litwinów 72,.... 12. Trzinec 50, 13. Kladno 48, 14. Witkowice 42 pkt.

W najbliższej kolejce: Witkowice – Liberec, Cz. Budziejowice – Trzinec (dziś, 17.30).



Nie zawsze wygrywasz, ale zawsze się uczysz

Justyna Kowalczyk, słynna polska biegaczka narciarska

Bieg do przeszłości

Na przekór dodatnim temperaturom, walcząc o odpowiednie przygotowanie trasy, organizatorzy i uczestnicy II Biegu Hadama wyruszyli w niedzielne południe na biegówkach z Kamienitego na Kozubową. Impreza stanowi także swoisty „bieg do przeszłości,” przywołując wspomnienie postaci Władysława Młynka oraz pożaru schroniska na Kozubowej w 1973 roku.



• **Na start cała grupa uczestników musiała dotrzeć razem pieszo.** ZDJĘCIA: SZYMON BRANDYS

Szymon Brandys

Zawody są otwarte dla wszystkich, zarówno doświadczonych biegaczy, jak i amatorów. Na starcie przy schronisku na Kamienitym w latach 1928–1929 przez Polskie Towarzystwo Turystyczne „Beskid Śląski”, wybuchł pożar. Młynek, ucząc dzieci w szkole na Kamienitym, dowiedział się o pożarze, natychmiast udał się na miejsce na nartach biegowych, aby pomóc w gaszeniu ognia. Był jedną z pierwszych osób, które dotarły na miejsce zdarzenia. Udało mu się uratować z ruin tablicę pamiątkową poświęconą Władysławowi Wójcikowi oraz oryginalny kamień węgielny z 1929 roku. Schronisko częściowo spłonęło, nie nadawało się do odbudowy i w końcu zostało rozebrane w 1983 roku.

– Pana Władysława znałem osobiście. Spotykaliśmy się w ramach działalności w PZKO. To był dobry człowiek, pamiętam jego wspaniałe przelety w gospodzie w Rzece – powiedział najstarszy zawodnik tego rocznej edycji, Władysław Bródza,

który złożył raki na buty i wybrał trasę pieszą.

Dzisiejsza trasa nie odwzorowuje dokładnie tej, którą do pożaru pobił Młynek. Liczący 4,7 km wytyczony przez organizatorów szlak prowadzi przez Stare Sałasze, dając uczestnikom możliwość podziwiania pięknych widoków na Beskidy. – Kiedy podzieliłem się z zawodowcami pomysłem zorganizowania biegu z Kamienitego na Kozubową, powiedzieli mi, że chyba zawirowałem, bo tam jest bardzo stromy odcinek. W końcu jednak udało mi się znaleźć odpowiednią trasę – dodał Staszowski.

Po rejestracji zawodników przy schronisku na Kamienitym cała grupa przeszła piechotą spory odcinek, by dotrzeć na pokryte śniegiem miejsce startu. – Musieliśmy dosypać śnieg na niektórych odcinkach. Pracowaliśmy w sobotę do 23., ale niestety w nocy przyszła jeszcze większa odwilż – wyjaśnił pomysłodawca biegu. W rezultacie zdarzały się odcinki, które zawodnicy w iście wiosennej aurze pokonywali z nartami w rękach.

– Jak się jedzie przez Sałasze, to musi aji łowczorz lecieć! – żartował na starcie Michał Milerski, zakła-

dając stare kandahary. – W tych warunkach nie ma lepszych nart. Są szerokie i dobrze trzymają się na nodze – tłumaczył. Typ wiązań kandaharowych składa się z trzech elementów: sztywnych szcęk obejmujących wystające części zelówki z przodu buta, zapinanego paska przytrzymującego but od góry oraz linki obejmującej but i dociskającej go do szcęk.

Elementy retro podczas Biegu Hadama są nie tylko mile widziane, ale też specjalnie premiowane. Uczestnicy powyciągali więc z szaf stare swetry, dresy ortalionowe, czapki robione na drutach, wełniane skarpety, a nawet ubrania robocze czy stroje góralskie. – Ten kombinezon pochodzi z lat 70. – z dumą prezentował na starcie swoje ubranie Władysław Martynek, który jako dwudziestolatek jeździł w nim wówczas na biegówkach wyprodukowanych w 1974 roku w Nowym Mieście na Morawach. – Kijki mam bambusowe. Szusowałem na tym sprzęcie na Skałce, Jaworowym, Białym Krzyżu i Hadaszczoku – dodał zwycięzca w kategorii mężczyzn 50+ oraz zdobywca 2. miejsca w kategorii „najbardziej retro.”

Do mety na Kozubowej dotarli wszyscy uczestnicy. Góra oraz samo wydarzenie przypominają także tradycję Jazdów Gwiazdzystych, które w przeszłości przyciągały miłośników zimowych sportów. **▲**

Wyniki II Biegu Hadama

Mężczyźni poniżej 50 lat:

- Jan Milerski (21:08)
- Michał Staszowski (24:33)
- Marcin Czudek (24:55)

Mężczyźni powyżej 50 lat:

- Władysław Martynek (27:50)
- Michał Milerski (28:50)
- Władysław Niesławski (29:29)

Kobiety:

- Gabriela Konečná (34:48)
- Ewa Pastrňáková (37:53)
- Ewa Onderek (41:41)

Z piwnicy hutniczy kombinezon roboczy swojego dziadka wyciągnął Filip Jančík. – Dla mnie to czyste retro. Niestety, starych nart nie znalazłem. Sam kiedyś jeździłem zawodowo w klubie SKI Mosty, ale po kontuzji musiałem zakończyć tę przygodę – mówił w rozmowie z „Głosem.”

Do mety na Kozubowej dotarli wszyscy uczestnicy. Góra oraz samo wydarzenie przypominają także tradycję Jazdów Gwiazdzystych, które w przeszłości przyciągały miłośników zimowych sportów. **▲**

RETROSKOP



Zapraszamy do zabawy. Wystarczy rozszyfrować bohatera na zdjęciu, odpowiedź wysłać na adres bittmar@glos.live, by raz na miesiąc znaleźć się w kolejce po nagrodę w postaci vouchera do sieci sklepów Sportismo. Właśnie w tym numerze, wraz z rozstrzygnięciem pytania poprzedniego nr 198, znajduje się kolejna lotna premia Retroskopu. Tym razem nagroda trafiła do Dariusza Szarowskiego. Voucher do odbioru w siedzibie „Głosu”, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyń. Prawidłowa odpowiedź na pytanie nr 198: Martin Adamský, były hokejowy napastnik Stalowników Trzinec.

PYTANIE NR 199

Wszechstronny narciarz, instruktor narciarstwa, taternik i pilot. W mistrzostwach Polski zwyciężał aż 24 razy. Brał udział w wielu edycjach mistrzostw świata, przy czym najlepsze wyniki osiągał w kombinacji norweskiej. Trzykrotnie uczestniczył w igrzyskach olimpijskich (St. Moritz 1928, Lake Placid 1932, Garmisch-Partenkirchen 1936), przy czym w Stanach Zjednoczonych zajął 7. miejsce w kombinacji norweskiej. W czasie wojny był kurierem tatrzańskim. Zmarł 5 czerwca 1944 roku w Auschwitz, cztery lata po tym, jak trafił do obozu.

(jb)



Fot. ARC



Michael Morys-Twarowski

Ród Gochów mieszkał na Śląsku Cieszyńskim już w XVII wieku (a zapewne wcześniej). Najbardziej znana była linia, która weszła w posiadanie dóbr w Grodziszczu.

Oprowadzanie tej rodziny jest sporym wyzwaniem, bowiem nazwisko Goch było popularne na terenie parafii rzymskokatolickich w Domasłowicach i Gnojniku. Problem w tym, że tamtejsze metryki spłonęły w 1773 roku. Ze względu na fakt, że Gochowie byli protestantami, nieco informacji można znaleźć na ich temat w metrykach parafii ewangelicko-augsburskiej w Cieszynie. Trzeba jednak pamiętać, że do wydania Patentu Tolerancyjnego w 1781 roku nie wszyscy luteranie mogli być tam rejestrowani.

Wypisy z metryk parafii ewangelicko-augsburskiej w Cieszynie

26 stycznia 1717 roku Wawrzyniec Goch, starszy syn Jana, chałupnika w Domasłowicach Dolnych, poślubił Annę Żwak, córkę zagrodnika w tej samej miejscowości. Być może był tożsamy z Wawrzyńcem Gochem, zagrodnikiem w Trzanowicach, którego najstarsza córka Ewa w 1753 roku wyszła za mąż za Jana Czarneckiego z Simoradza.

10 listopada 1738 roku Jan Goch, syn Jana, chałupnika w Domasłowicach Dolnych, poślubił Marię Nikodem, córkę zagrodnika w Grodziszczu. Następnie przeniósł się do rodzinnej miejscowości żony, gdzie przyszła na świat ich córka Maria (ur. 1741).

21 października 1739 Andrzej Goch, najmłodszy syn Jana, chałupnika w Domasłowicach, poślubił Annę Smolik, córkę Andrzeja, nieżyjącego w tym czasie krawca w Trzanowicach Dolnych. Najmłodszy syn Andrzeja, Jan, 14 lipca 1772 roku ożenił się z Marią Kotulą, córką chałupnika w Grodziszczu (świadkiem ślubu był Jerzy Goch, chałupnik w Wołowcu).

W listopadzie 1755 Jakub Goch, „postrzedni” syn nieżyjącego w tym czasie Jana, chałupnika w Domasłowicach Dolnych, poślubił Zuzannę Jany, córkę siedlaka w Simoradzu. Zuzanna i Jakub mieszkali później na Brandysie (tam w 1757 roku urodziła się ich córka Maria), potem w Kocobędzu (tam w 1760 roku urodziła się ich córka Zuzanna).

Młodszym bratem Jakuba był Jan Goch, mieszkający na Brandysie, który ze swoją żoną Marią miał córkę Zuzannę (ur. 1753). Zapewne też z tego małżeństwa pochodził jedyny (w każdym razie jedyny, który osiągnął pełnoletność) syn Jana, Adam Goch, żonaty od 8 listopada 1778 roku z Ewą Harwot (Charwot) z Ol-drzychowic. Dziećmi Ewy i Adama Gochów byli Jan (ur. 1779) i Adam (ur. 1785), chałupnik na Brandysie. Ten ostatni w 1806 roku poślubił Ewę Liszkę z Dębowca. Miał z nią

syna Pawła (ur. 1807) i córkę Zuzannę (ur. 1809).

Właściciele Grodziszcz

W 1834 roku do prawa miejskiego Cieszyna został przyjęty Paweł Goch, urodzony w Wilamowicach (wieś koło Skoczowa, nie mylić z bardziej znanymi małopolskimi Wilamowicami). Prawdopodobnie to ten sam Paweł Goch, który wcześniej był wójtem Trzyciecia, a później nabył dobra w Grodziszczu. W 1838 roku darował parcelę na założenie cmentarza ewangelickiego właśnie w Grodziszczu, w 1850 roku wybrał go członkiem wydziału gminy. Zmarł w 1851 roku.

Od 1832 roku był żonaty z Marią Tetlą (ur. 1814, jako wdowa w 1853 roku wyszła za mąż za Józefa Batona). Z tego małżeństwa pochodzili: Jerzy (1834-1887), Karol Jan (ur. 1835), Maria (ur. 1836), Amalia Wilhelmina (1838-1853), Maria Luiza (ur. 1841), Karolina Matylda (ur. 1844), Paulina Adelajda (1846-1936) i Eufermia Adolfiną (ur. 1848).

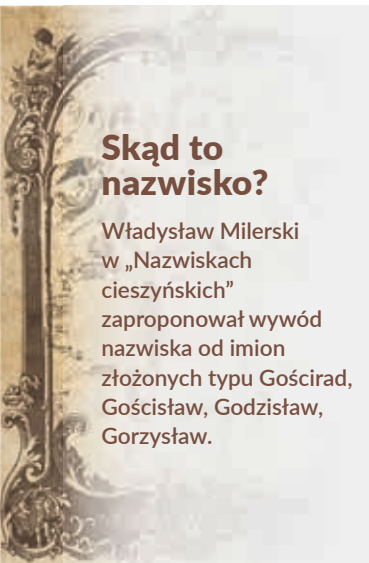
Dobra w Grodziszczu przejął później Jerzy (1834-1887). Jak pisał we wspomnieniu pośmiertnym „Nowy Czas” (1887, nr 8), „nieboszczyk należał skutkiem prawości charakteru do pierwszych obywateli kraju i cieszył się powszechnym szacunkiem”. Nazwisko Jerzego można znaleźć na liście członków Towarzystwa Jedwabniczego Śląska Austriackiego.

Jerzy Goch był żonaty z Emilią Koczy (Kotschy) (zm. 1912), córką pastora w Jaworzu. Ich dziećmi byli: Paweł Herman (ur. 1860), Teodor Herman (ur. 1862), Artur (ur. 1864), Melania Maria Matylda (ur. 1865), Rudolf Jerzy (ur. 1869) i Anieła (1870-1888).

Paweł (ur. 1860) był właścicielem dóbr w Domasłowicach Dolnych, zmarł przedwcześnie w 1889 roku. Artur (ur. 1864) odziedziczył dobra w Grodziszczu. Przez ponad dwadzieścia lat pełnił funkcję radnego. Życzliwie we wspomnieniach pośmiertnych pisały o nim wrogie sobie tytuły prasowe. W proniemieckim „Ślązaku” można przeczytać, że „w gminie jako sprawiedliwy i akuratywny pan był bardzo poważany i lubiany od miejscowej ludności” („Ślązak”, 1912, nr 3). Z kolei polski „Dziennik Cieszyński” (1912, nr 17) podkreślał, że „między ewangelikami zażywał on wzięcia, a przez lud miejscowy był szczerze kochany”.

Władysław Milerski, nauczyciel i autor szeregu prac o Śląsku Cieszyńskim, przytacza relację Marii Icek z tego małżeństwa pochodzący przed 1911 roku na zamku w Grodziszczu: „Goch czuł się wprawdzie austriackim Niemcem, ale dobrze współżył z miejscową ludnością i nie wniecał waśni narodowościowych. Przed wyborami do Rady Państwa rozdzielił grodziszczanom, aby oddawali głosy na kandydata polskiego dra Jana Michejda”.

Gochowie



Skąd to nazwisko?

Władysław Milerski w „Nazwiskach cieszyńskich” zaproponował wywód nazwiska od imion złożonych typu Gościrać, Gościstaw, Godziśław, Gorzysław.

Skąd ten ród?

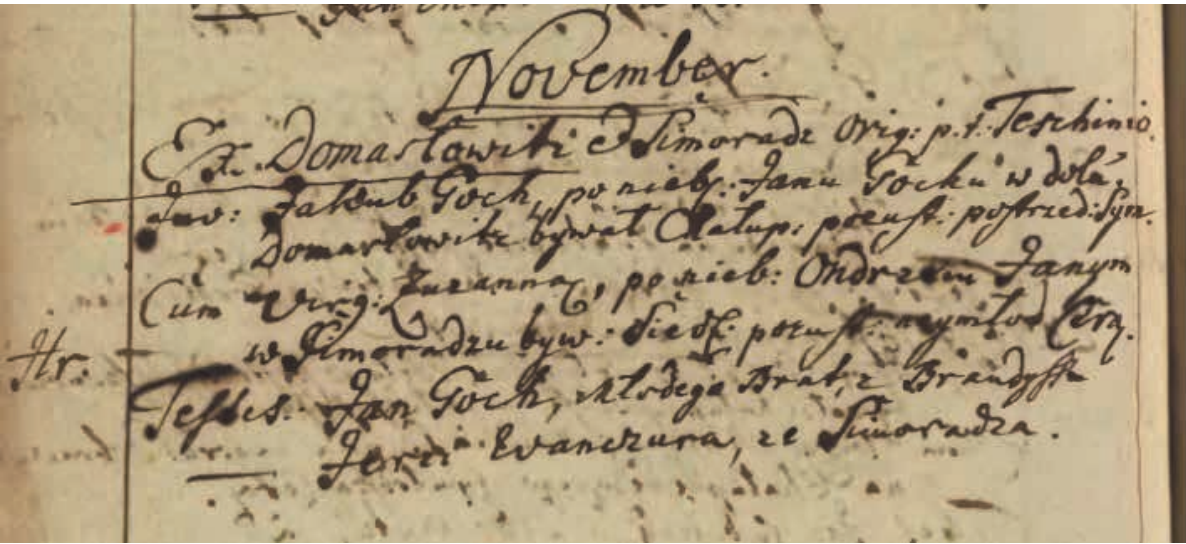
Z 1392 roku pochodzi wzmianka o Gochu, rycerzu, który był właścicielem Ochab. Trudno znaleźć powiązanie między owym Gochem a rodem Gochów, notowanym w źródłach od XVII wieku, jednak sama zbieźność jest zastanawiająca. Biorąc pod uwagę etymologię, można przypuszczać, że Gochowie mieszkają na Śląsku Cieszyńskim od ukształtowania się nazwiska, co nastąpiło zapewne najpóźniej w XVI wieku.

Gdzie doczytać?

- Władysław Milerski, „Wędrówki nazewnice. Grodziszcz (5), „Zwrot”, 1991, nr 5 (publikacja dostępna online w Śląskiej Bibliotece Cyfrowej)
- Goch – genealogia. http://przodkowiecieszyna.blogspot.com/2020/05/goch-genealogia.html (materiały do genealogii rodu).



Podziękowanie za udział w pogrzebie Jerzego Gocha. Źródło: „Nowy Czas”, 1887, nr 18.



Metryka ślubu Jakuba Gocha i Zuzanny z domu Jany. Para pobrała się w 1755 roku. Źródło: Biblioteka i Archiwum im. B.R. Tschammera w Cieszynie. Zdjęcie: ARC

Artur Goch zmarł w 1912 roku, pozostawiając żonę, córkę Aniełę oraz dwóch synów: Jerzego i Artura. Rodzina długa nie cieszyła się posiadłościami w Grodziszczu. Jak pisała w 1915 roku „Gwiazdka Cieszyńska” (nr 77), „dobra należąca do spadkobierców po Gochu zakupili Jan Polach, fabrykant i Spółka we Frenszacie p. R. (chodzi o Frenszat pod Radhoszczem – przyp. red.)”.

Inny Paweł Goch

Niewielka liczba imion nadawanych w chłopskich rodzinach jest często

przekleństwem genealogów. Przykładowo w tym samym czasie, co Paweł Goch, właściciel dóbr w Grodziszczu, żył inny Paweł Goch (zm. 1853), chałupnik w Trzanowicach Dolnych. 9 sierpnia 1831 roku ożenił się z Anną Baron z Trzanowic. Z tego małżeństwa pochodzili m.in. Jan (ur. 1832), Paweł (ur. 1835) i Zuzanna (ur. 1839), która w 1859 roku wyszła za mąż za Pawła Fusika, chałupnika w Grodziszczu. Prawnik po kądzieli Zuzanny i Pawła Fusików, Karol Mróz, w 1991 roku na łamach „Zwrotu” opublikował ciekawy tekst, zawiera-

jący szczegóły na temat jego przodków (np. o starych ksiązkach, które posiadali). Wkradła się do niego jedna pomyłka, a mianowicie autor utożsamił Pawła Gocha z Trzanowic z Pawłem Gochem z Grodziszczu. W zasadzie każda osoba zajmująca się genealogią ma na koncie błędne identyfikacje (nie wyłączając mnie samego). Warto jednak przy okazji zwrócić uwagę na tę konkretną, bo osoba chcąc opracować dzieje rodu Gochów sięgnie (a przynajmniej powinna sięgnąć) po wspomniany artykuł. ▲

INFORMATOR

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Kołodowa końcówka

W ostatnią niedzielę stycznia Polski Zespół Śpiewaczy „Hutnik” wystąpił w jabłonkowskim klasztornym kościele sióstr elżbietanek. Podczas Koncertu Noworocznego dyrygował Tomasz Konderla, akompaniowała Beata Drzewiecka. Na początek zabrzmiały tradycyjne polskie kołedy w opracowaniu Feliksa Nowowiejskiego i Józefa Świdra, a na zakończenie „Modlitwę o pokój” N. Blachy. Zespół składa podziękowanie siostronom elżbietankom za udostępnienie kościoła dla koncertu oraz szanownej publiczności za miłą atmosferę.

Anna Kornuta

„Hutnik” zamknął tegoroczny sezon kołodowy w Jabłonkowie. Fot. ARC



CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ĆT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ĆT2, niedziela od godz. 19.30. **POLSKIE AUDYJCJE:** po-pt. godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzynieć 105,3 MHz. **RADIO KATOWICE:** „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 13.05 na 103 FM. Archiwum audycji: radio.katowice.pl/Zaolzie.

CO W TERENIE

PTTS „BŚ” – Zaprasza 29 stycznia na spacer po Czeskim Cieszynie. Spotykamy się na dworcu autobusowym o godz. 9.20, stąd rozpoczniemy spacer śladami architekta E. Dawida i budowniczego E. Fuldya przez Rozwój, koło Grabiny, cmentarza, a zakończymy go przy Brandysie – 5 km. Prowadzi Wanda Farnik, tel. 777 746 320.

▲ zaprasza 1 lutego na ponadplanowy wycieczkę na Jaworowy. Dojazd na start – przystanek autobusowy Tyra-Piła: pociągami z Karwiny o 8.01, z Cz. Cieszyna o 8.18, z Nawisia o 8.18 do Trzycia (stary dworzec), stąd autobusem do Piły o 8.45. Autobusem z Karwiny o 8.02 do Trzycia (dworzec autobusowy), stąd autobusem do Piły o 8.50. Prowadzi Marta Fierla, tel. 773 759 997.

▲ zaprasza 4 lutego na wycieczkę ze Stanisławic do Cierlicka. Na trasie znalazły się Kościelec oraz zbiornik cierlicki – około 11 km. Z przystanku Stanisławice-Szkoła wychodzimy o godz. 10.00. Prowadzi Marian Sodzawiczny, tel. 736 149 297. Dojazd autobusami: z Czeskiego Cieszyna (w kierunku na Hawierzów) o 9.45, przjazd do Stanisławic-Szkoła o 9.59. Z Hawierzowa-Stród o 9.35, z przystanku Hawierzów-Tęsińska o 9.40, z Cierlicka o 9.47, przjazd do Stanisławic o 9.55.

WĘDRYŃIA – Zarząd Klubu Seniora zaprasza swoich członków na spotkanie, które odbędzie się we wtorek 4 lutego o godz. 15.00 w „Cyfelnii”.

OFERTA PRACY

PSP IM. ST. HADYNY W BYSTRZYCY zatrudni od zaraz sprzątaczkę w

WSPOMNIENIA

Ona mi pierwsza pokazała księżyc, i pierwszy śnieg na świerkach, i pierwszy deszcz...

Przed 10 laty, 29 stycznia 2015 roku, odeszła do wieczności nasza Najdroższa Mamusia i Babcia

śp. EMILIA FIERLOWA

dobry, prawy i szlachetny człowiek

Pozostały miłość, wdzięczność i pamięć, która nie umiera.

Córka i wnuki.

GŁ-056

Nie umiera ten, kto żyje w pamięci i sercach bliskich.

Dnia 27 stycznia minęła 3. rocznica odejścia naszego Kochanego Męża, Ojca, Syna i Dziadka

śp. MARIANA ROSZKI

O chwilę wspomnień proszą najbliżsi.

GŁ-058

Ci, których kochamy, nie umierają nigdy, bo miłość to nieśmiertelność.

Dnia 30 stycznia minie pierwsza rocznica śmierci

śp. GENOWEFY SKURZOK

z Cierlicka Górnego

Wspominają mąż, syn i córki z rodzinami.

GŁ-046

Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych...

Dnia 27 stycznia minęła 9. rocznica śmierci naszego Drogiego

śp. inż. WŁADYSŁAWA WĘGLORZA

Z miłością i szacunkiem wspominają najbliżsi.

GŁ-052

NEKROLOGI

Ale mnie już nie będzie, tylko grób, cień i trawa, a na grobie listeczek złoży jesień łaskawa.

Z zalem zawiadamiamy, że w dniu 24 stycznia zmarła przeżywszy 90 lat

HILDA BUŁAWA

emerytowana nauczycielka PSP w Czeskim Cieszynie

Ceremonia pożegnalna odbędzie się dnia 30 stycznia o godz. 11.00 w kaplicy cmentarnej w Czeskim Cieszynie.

O pogrzebie zawiadamia pogrążona w smutku Rodzina.

GŁ-054

Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą.

ks. Jan Twardowski



Pogrążeni w głębokim żalu zawiadamiamy, że dnia 24 stycznia 2025 w wieku 73 lat zmarł nasz Kochany Mąż, Ojciec, Teść, Brat, Wujek, Przyjaciel

śp. PETR BURGOTT

zamieszkały w Nydku

Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w czwartek 30 stycznia 2025 o godzinie 15.00 w sali obrzędowej w Trzyciu. Po obrzędzie kremacja. W smutku pogrążona rodzina.

GŁ-062

Dziękujemy wszystkim krewnym, przyjaciołom, sąsiadom i znajomym za udział w pogrzebie

śp. EMILII KANTOROWEJ

Serdeczne podziękowania składamy księdzu T. Molinowi oraz R. Wróblowi za piękne i godne przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego. Bardzo też dziękujemy za okazane serce i opiekę medyczną lekarzom oraz siostronom z międzyoddziałowego OIOM w szpitalu na Sośnie oraz ORIM II szpitala uniwersyteckiego w Ostrawie. Córki z rodzinami.

GŁ-057

WAŻNE INFORMACJE

- Nowym dostawcą dla prenumeratorów „Głosu” jest od 1 listopada 2023 roku PNS, a.s.
- Bezpłatna linia telefoniczna: 800 400 412 (czynna w dni robocze 7.30-17.00)
- Zamówienia pisemne: První novinová společnost, a.s. Zákaznické centrum, Evropská 888, 664 42 Modřice, e-mail: zakaznickacentrum@pns.cz
- Wszelkie zamówienia, zmiany i reklamacje prosimy kierować pod nr. tel. 800 400 412.

„Piotr Kornuta (1880-1945), działacz robotniczy i burmistrz Trzycia” oraz „Życie i twórczość Gustawa Przeczka (1913-1974)”. Czynne od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00.

CZ. CIESZYŃ, KLUB „DZIUPŁA”, ul. Strzelnicza 209/28: do 31. 1. wystawa Romana Dzika pt. „Muzyczne fotografie”.

TRZYŃNIEC, MUZEUM HUTY TRZYŃNIECKIEJ i MIASTA TRZYŃCA, Sala Wystaw, ul. Frydecka 387: do 31. 1. wystawa pt. „Szopka Trzyńnicka”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

PROGRAM TV

WTOREK 28 STYCZNIA

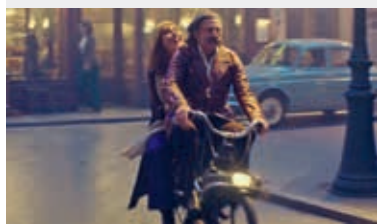
TVP 1

5.55 Info poranek **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Janosik (s.) **8.55** Ranczo 3 (s.) **9.55** Komisarz Alex **5 10.50** Ojciec Mateusz 14 (s.) **11.35** Królowie (s.) **12.10** Agrobiznes **12.55** Natura w Jedyńce. Rajska wyspa - Borneo **14.00** Wichrowe wzgórze (s.) **14.55** Jaka to melodia? (teleturniej) **15.35** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **16.05** Dziedzictwo (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **17.55** Klan (s.) **18.25** Reporterzy **18.45** Akcyjowa 38 (s.) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.30** Królowie (s.) **21.05** Narodziny nazizmu 2. Wojna dyktatorów. Barbarossa **22.10** Ułaskawienie (dramat obyczajowy).

TVP 2

6.25 Duchowym szlakiem **6.55** Barwy szczęścia (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.15** Jedzenie ma znaczenie **11.50** Lena na Kaukazie. Gruzja **12.30** Koło fortuny (teleturniej) **13.15** Miłość i nadzieja (s.) **14.05** Va banque (teleturniej) **14.35** Na sygnale (s.) **15.05** La Promesa - pałac tajemnic (s.) **16.00** Koło fortuny (teleturniej) **16.35** Familiada (teleturniej) **17.20** Miłość i nadzieja (s.) **18.15** Va banque (teleturniej) **18.50** Jeden z dziesięciu (teleturniej) **19.25** Barwy szczęścia (s.) **20.55** M jak miłość (s.) **21.55** Na sygnale (s.) **22.30** Magazyn Ekspresu Reporterów

23.30 Poznajmy się jeszcze raz



Francuska komedia romantyczna z 2019 roku w reżyserii Nicolas Bedosa. Głównym bohaterem jest Victor (Daniel Auteuil), rysownik komiksów, który czuje się zagubiony w nowoczesnym świecie i tęskni za przeszłością. Jego małżeństwo z Marianne (Fanny Ardant) przeżywa kryzys. Victor otrzymuje od syna prezent – możliwość podróży w czasie do wybranego momentu z przeszłości. Wybiera dzień, w którym poznał swoją żonę, i przenosi się do 1974 roku, do paryskiej kawiarni „Belle Epoque”. Tam spotyka młodą Marianne, co prowadzi do refleksji nad miłością, przemianami i nostalgią za dawnymi czasami.

TVN

5.55 Ukryta prawda **6.50** Kuchenne rewolucje. Sezonowa, Częstochowa-Raków **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Kuchenne rewolucje. Karpacz **13.20** Ukryta prawda **16.35** Kuchenne rewolucje. Mikołajek **17.40** Detektywi (s.) **19.00** Fakty **19.40** Uwaga! **20.00** Doradca smaku **20.10** Na Wspólnej (s.) **20.50** Kuba Wojewódzki (talk-show) **21.55** Zabójcza broń 3 (film USA).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.30** Malanowski i partnerzy (s.) **9.30** Sekrety rodziny. Po sąsiedku **10.30** Dłaczego ja? **11.30** Gliniarze (s.) **14.35** Dłaczego ja? **15.50** Wydarzenia **16.20** Interwencja (mag.) **16.30** Na ratunek 11 **17.00** Gliniarze (s.) **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **19.40** Uroczysko (s.) **20.10** Farma (reality show) **21.10** Szklana pułapka 4.0 (film sensacyjny USA).

ŚRODA 29 STYCZNIA

TVP 1

5.55 Info poranek **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.30** MagJa **8.00** Janosik (s.) **8.55** Ranczo 3 **9.55** Komisarz Alex 5 (s.) **10.50** Ojciec Mateusz 14 (s.) **11.35** Królowie (s.) **12.10** Agrobiznes **12.55** Natura w Jedyńce. Dzikie imperium **14.00** Wichrowe wzgórze (s.) **14.55** Jaka to melodia? (teleturniej) **15.35** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **16.05** Dziedzictwo (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **17.55** Klan (s.) **18.25** Reporterzy **18.45** Akcyjowa 38 (s.) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** Królowie (s.) **20.55** Piłka nożna. Liga Mistrzów UEFA **23.05** Złecenie (thriller Meksyk/USA).

TVP 2

6.20 Pożyteczni.pl **6.55** Barwy szczęścia (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.15** Rodzina (nie od) święta. Szkoła publiczna czy edukacja domowa? **11.50** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka **12.30** Koło fortuny (teleturniej) **13.15** Miłość i nadzieja (s.) **14.05** Va banque (teleturniej) **14.35** Na sygnale (s.) **15.05** La Promesa - pałac tajemnic (s.) **16.00** Koło fortuny (teleturniej) **16.35** Familiada (teleturniej) **17.20** Miłość i nadzieja (s.) **18.15** Va banque (teleturniej) **18.50** Jeden z dziesięciu (teleturniej) **19.25** Barwy szczęścia (s.) **20.35** Przepis dnia (mag.) **20.50** Na dobre i na złe (s.) **21.55** Na sygnale (s.)

23.00 Delikatność



Francuski film oparty na powieści Davida Foenkinosa. Opowiada historię Nathalie, młodej kobiety, która po śmierci ukochanego męża zamyka się w pracy, odrzucając życie uczuciowe. Niespodziewanie nawiązuje relację z Markusem, niepozornym i nieśmiałym współpracownikiem, który różni się od jej wcześniejszych wyobrażeń o miłości. Film porusza temat żaloby, uzdrawiającej siły miłości i akceptacji drugiego człowieka takim, jakim jest.

TVN

5.40 Uwaga! **5.55** Ukryta prawda **6.50** Kuchenne rewolucje. Mikołajek **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Kuchenne rewolucje. Grodzisk Mazowiecki **12.20** Kuchenne rewolucje. Białystok **13.20** Ukryta prawda **16.35** Kuchenne rewolucje. Gorąca Patelnia **17.40** Detektywi (s.) **19.00** Fakty **19.40** Uwaga! **20.00** Doradca smaku (mag.) **20.10** Na Wspólnej (s.) **20.50** Mistrzowie pojedynki. Eternal Glory (reality show) **23.10** FBI (s.) **0.10** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.30** Malanowski i partnerzy (s.) **9.30** Sekrety rodziny **10.30** Dłaczego ja? **11.30** Gliniarze (s.) **14.35** Dłaczego ja? **15.50** Wydarzenia **16.20** Interwencja (mag.) **16.30** Na ratunek 11 **17.00** Gliniarze (s.) **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **19.40** Uroczysko (s.) **20.10** Farma (reality show) **21.10** Ghostbusters - pogromcy duchów (komedia).

CZWARTEK 30 STYCZNIA

TVP 1

5.59 Studio 6 **9.00** Magnum (s.) **9.50** Gra orkiestra Václava Hybša **10.10** Co umiały nasze babcie **10.35** Pr. rozrywkowy **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.30** Sama w domu **14.00** Kot to nie pies **14.30** Przypadki kryminalistyki (s.) **15.25** Gdzie się podziała ta stara piosenka **16.00** Magnum (s.) **16.45** Podróż po środkowym Kraju Przylądkowym **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Serce (s.) **21.00** Córka narodu (s.) **21.35** 13. komnata DJ Uwy **22.05** Istny raj (film) **0.00** Komisarz Florence (s.) **1.35** AZ kwiz.

TVP 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Królewska pajęczyna **9.15** Tajemnica Wielkich Jezior **10.10** Nasza generacja **11.05** Mistrzowie szyfrów **12.00** ME w łyzwiarstwie figurowym 2025 (transmisja) **15.05** Fentanyl, lek i zabójca **15.30** Telewizyjny klub niesłyszących **16.00** ME w łyzwiarstwie figurowym 2025 (transmisja) **20.40** Poszukiwania utraconych światów - Kaukaz Południowy z Romanem Zachem **21.10** Mistrzowie medycyny **21.40** Cuda techniki

22.30 Babilon Berlin



Niemiecki serial kryminalny, którego akcja toczy się w Berlinie pod koniec lat 20. XX wieku. Głównym bohaterem jest inspektor Gereon Rath, który przybywa z Kolonii, aby rozwiązać sprawę szantażu wysoko postawionych polityków. Serial ukazuje dynamiczne życie metropolii, gdzie gospodarka, kultura i polityka ulegają radykalnym zmianom, a podziemny świat przestępczy kwitnie. Produkcja wiernie oddaje atmosferę Republiki Weimarskiej, ukazując kontrast między rosnącą biedą a ekscesami nocnego życia miasta. Serial zadebiutował w 2017 roku i zdobył uznanie za autentyczne przedstawienie epoki oraz intrygującą fabułę.

23.15 Wiadomości w czeskim j. migowym **23.30** Żelazna Dama **0.25** Podróż po Tajwanie.

NOVA

5.55 Śniadanie **8.30** Ulica (s.) **9.30** Pewna rodzina (s.) **10.55** Dr House (s.) **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.25** Przzychodnia w różnym ogrodzie (s.) **13.40** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **15.25** Zamienimy się żonami **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.30** Pościg **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Doradca smaku (mag.) **20.10** Na Wspólnej (s.) **20.50** Mistrzowie pojedynki. Eternal Glory (reality show) **23.10** FBI (s.) **0.10** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.).

PRIMA

6.00 Nowy dzień **7.05** M.A.S.H. (s.) **9.30** Koledzy (s.) **10.55** Zoo Nowe początki (s.) **11.50** Agenci NCIS (s.) **13.45** Policja w akcji **14.40** Incognito **15.45** Tak jest, szefie! **16.50** Nakryto do stołu! **18.00** Zoo Nowe początki (s.) **18.55** Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Pod powierzchnią (s.) **21.35** Show Jana Krausa **23.40** Tak jest, szefie! **0.45** Policja w akcji.

CZWARTEK 30 STYCZNIA

TVP 1

5.55 Info poranek **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.30** Dobre historie. Dobro się niesie **8.00** Janosik (s.) **8.55** Ranczo 3 (s.) **9.55** Komisarz Alex 5 (s.) **10.50** Ojciec Mateusz 14 (s.) **11.35** Królowie (s.) **12.10** Agrobiznes **12.55** Natura w Jedyńce. Dzikie imperium. Cziru, koziorożce z Wyżyny Tybetańskiej **14.00** Wichrowe wzgórze (s.) **14.55** Jaka to melodia? (teleturniej) **15.35** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **16.05** Dziedzictwo (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **17.55** Klan (s.) **18.25** Reporterzy **18.45** Akcyjowa 38 (s.) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.30** Królowie (s.) **21.05** Ojciec Mateusz 32 (s.) **22.05** Sprawa dla reportera **23.05** Nefertiti. Do kogo należy jej uroda?

TVP 2

6.20 Operacja zdrowie **6.50** Barwy szczęścia (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.05** Nabożeństwo Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Łodzi **11.55** Magiczne Podhale z Sebastianem Karpielem-Bulecką **2 12.30** Koło fortuny (teleturniej) **13.15** Miłość i nadzieja (s.) **14.05** Va banque (teleturniej) **14.35** Na sygnale (s.) **15.05** La Promesa - pałac tajemnic (s.) **16.00** Koło fortuny (teleturniej) **16.35** Familiada (teleturniej) **17.20** Miłość i nadzieja (s.) **18.15** Va banque (teleturniej) **18.50** Jeden z dziesięciu (teleturniej) **19.25** Barwy szczęścia (s.)

20.50 Tak to leciało!



Polski teleturniej muzyczny emitowany na antenie TVP2 od 2008 roku, oparty na formacie „Don't Forget the Lyrics!”. Uczestnicy mają za zadanie uzupełnić brakujące fragmenty tekstów popularnych piosenek po zatrzymaniu muzyki. Program powrócił na antenę w 2022 roku, a jego prowadzącymi byli Sławomir Zapala i Magdalena „Kajra” Kajrowicz, których później zastąpił Kacper Kuszewski. Nagrodą główną jest 100 000 złotych. Program cieszy się dużą popularnością, przyciągając widzów emocjonującą formułą i znanymi przebojami.

21.50 Kruk 2. Czorny Woron nie śpi **22.50** Informacje kulturalne **23.10** Trzy sekundy (film sensacyjny).

TVN

5.55 Ukryta prawda **6.50** Kuchenne rewolucje. Gorąca Patelnia **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Kuchenne rewolucje. Gorzów Wielkopolski **12.20** Kuchenne rewolucje. Warszawa **13.20** Ukryta prawda **16.35** Kuchenne rewolucje. Na Okragło **17.40** Detektywi (s.) **19.00** Fakty **20.00** Doradca smaku (mag.) **20.10** Na Wspólnej (s.) **20.50** Kuchenne rewolucje. Tarnowskie Góry **21.55** Listy do M. 5 (komedia).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.30** Malanowski i partnerzy (s.) **9.30** Sekrety rodziny **10.30** Dłaczego ja? **11.30** Gliniarze (s.) **14.35** Dłaczego ja? **15.50** Wydarzenia **16.20** Interwencja (mag.) **16.30** Na ratunek 11 **17.00** Gliniarze (s.) **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **19.40** Uroczysko (s.) **20.10** Farma (reality show) **21.10** Złona na niby (komedia USA) **23.50** Hotel Marigold (komediadramat).

TVC 1

5.59 Studio 6 **9.00** Magnum (s.) **9.45** Piosenki z ekranu **10.10** Chłopaki w akcji **10.35** Losy gwiazd **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.30** Sama w domu **14.00** Ranczo pod Zieloną Siódmką (s.) **14.50** Chwila dla piosenki

15.10 Výborná SHOW



Program rozrywkowy prowadzony przez Lucie Výborną. W każdym odcinku prezentuje trzech gości, podkreślając, że ważniejsze od bycia celebrytą są osobiste historie, losy i pasje zaproszonych osób. Program zadebiutował w marcu 2024 roku na ČT2, a od października 2024 roku został przeniesiony na ČT1 ze względu na swoją popularność. W pierwszym odcinku na nowym kanale tematem byli „Prezydenci”, a gośćmi byli m.in. prezydent Czech Petr Pavel oraz przedstawiciele innych organizacji. Program cieszy się dużym uznaniem widzów.

16.00 Magnum (s.) **16.45** Podróż po Malediwach **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Komisarz Florence (s.) **21.40** Pr. dyskusyjny **22.35** Na tropie **23.00** Sprawy detektyw Murdocha (s.) **23.55** AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Niesamowita planeta Ziemia **9.25** Wielka Brytania z lotu ptaka **10.15** Cudowna planeta **11.10** Kwartet **11.40** Poszukiwania utraconych światów - Kaukaz Południowy z Romanem Zachem **12.10** ME w łyzwiarstwie figurowym 2025 (transmisja) **17.05** Auto Moto Świat **17.30** Auto Moto Test **17.45** Wiadomość od Edvarda Outratsy **18.00** ME w łyzwiarstwie figurowym 2025 (transmisja) **21.10** Austriackie zabytki techniczne w Czechach **21.40** Strony rodzinne **22.10** Rozmowy z mroku **22.40** Uratowane dzieci **23.45** Wiadomości w czeskim j. migowym **23.55** Oświęcim: ukryte ślady **0.50** Sobibór: anatomia obozu zagłady.

NOVA

5.55 Śniadanie **8.45** Ulica (s.) **9.45** Spece (s.) **10.50** Dr House (s.) **12.00** Południowe wiadomości **12.25** Przzychodnia w różnym ogrodzie (s.) **13.40** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **15.30** Zamienimy się żonami **16.57** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.30** Pościg **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Pewna rodzina (s.) **21.45** comeback (s.) **22.50** FBI (s.) **23.50** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.).

PRIMA

6.00 Nowy dzień **7.05** M.A.S.H. (s.) **9.30** Koledzy i partnerzy (s.) **9.30** Sekrety rodziny **10.30** Dłaczego ja? **11.30** Gliniarze (s.) **14.35** Dłaczego ja? **15.50** Wydarzenia **16.20** Interwencja (mag.) **16.30** Na ratunek 11 **17.00** Gliniarze (s.) **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **19.40** Uroczysko (s.) **20.10** Farma (reality show) **21.10** Złona na niby (komedia USA) **23.50** Hotel Marigold (komediadramat).

CO W TEATRZE

SCENA CZESKA – CZ. CIESZYŃ: Máj (28-30, godz. 10.00).

CO W KINACH

JABŁONKÓW: V dobrém i ve zlém (28, godz. 18.00).

CZ. CIESZYŃ – Central: Nikdo mně nemá rád (28, godz. 17.30); Akademia magii (29, godz. 16.30); Paddington w Peru (30, godz. 16.30); Holka od vedle (30, godz. 18.30).

HAWIERZÓW – Centrum: Zlatovláska (28, godz. 17.00); Armand (28, godz. 18.00); Babygirl (28, godz. 19.30); Od marca do maja (29, godz. 9.30); Wolf Man (29, godz. 18.00); Léto s Evženem (29, godz. 19.30); Paddington w Peru (30, godz. 17.00); Černák (30, godz. 18.00); Holka od vedle (31, godz. 19.30).

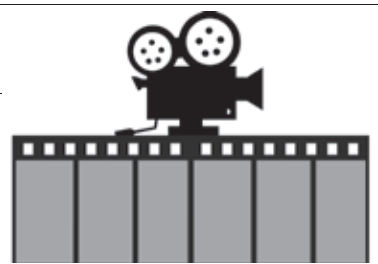
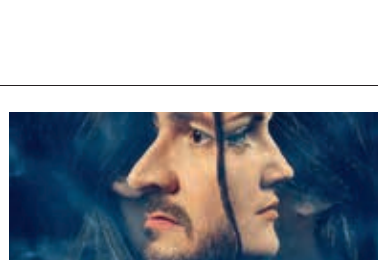
KARWINA – Centrum: Zlatovláska (28, godz. 17.30); **Bob Dylan** (22, godz. 19.30); Konklave (29, godz. 15.00); Vaiana 2 (29, godz. 17.30); Wolf Man (29, godz. 20.00); Holka od vedle (30, godz. 17.30); Armand (30, godz. 18.00); Na plech (30, godz. 19.30).

CIESZYŃ – Piast: Kleks i wynalazek Filipa Golarza (28-30, godz. 15.15); Piep'zyć Mickiewicza 2 (28-30, godz. 17.30); Diabeł (29, godz. 19.30).

CO W STREAM-IE

Sto lat samotności

Ekranizacja kultowej powieści Gabriela Garcíi Márqueza. Opowiada o losach rodziny Buendia przez siedem pokoleń, osadzoną w mitycznym Macondo – miejscu, gdzie codzienność przenika się z magią, a historie o miłości, tragedii i przeznaczeniu splatają się w cykliczne wzorce. Założyciele osady, José Arcadio Buendía i Úrsula Iguarán, opuszczają swoją rodzinną wioskę, pragnąc stworzyć nowy świat. Jednak z każdym pokoleniem potomkowie powielają błędy przodków, próbując wyrwać się spod wpływu przeznaczenia. Serial wiernie oddaje magię realizmu magicznego, będącego znakiem rozpoznawczym literac-



Film w reżyserii Jamesa Mangolda ukazuje wczesne lata kariery Boba Dylana, od nieznanego muzyka folkowego do ikony, która zrewolucjonizowała muzykę. Skupia się na latach 1961-1965, w tym na przełomowym występie na Newport Folk Festival, gdzie Dylan zagrał na gitarze elektrycznej. Timothée Chalamet odtwarza postać Dylana, oddając jego styl i głos. Film oparty na książce „Dylan Goes Electric!” ukazuje relacje Dylana z artystami oraz jego wpływ na kulturę.



kiego pierwowzoru, i skupia się na uniwersalnych ludzkich emocjach: miłości, ambicji, stracie i żalu. Produkcja została w całości zrealizowana w Kolumbii, angażując lokalnych aktorów i ekipy filmowe. Serial podzielono na dwie części – pierwsza, składająca się z ośmiu odcinków, miała premierę w grudniu 2024 roku, a druga planowana jest na 2025 rok. Reżyserią zajęli się Laura Mora Ortega i Alex Garcia Lopez.

Gdzie oglądać: Netflix

Otwarci na muzyczne eksperymenty



• **Zespół QAI nie boi się eksperymentować.** Fot. ARC

Zespół QAI, tworzony przez czterech muzyków z Zaolzia: Vlastę Škodę, Pavla Pilcha, Tomasza Wałacha i Krystiana Danelę, wystąpił w piątek wieczorem w Radiu Kraków. Koncert ten był transmitowany nie tylko na radiowej antenie, ale też w serwisie YouTube.

– Inspiruje nas muzyka spod znaku Parsons, War on Drugs, Tame Impala, ale także folkowe nuty Bon Iver czy Suf

POSTSCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



MINIKWADRAT MAGICZNY I

Pionowo i poziomo jednakowo:

1234

1

2

3

4

1

2

3

4

1. łączy brzegi rzeki

2. myśliwski pies gończy

3. inaczej dzieje rodu

4. nieoczekiwany zbieg okoliczności, przypadek.

MINIKWADRAT MAGICZNY II

Pionowo i poziomo jednakowo:

1234

1

2

3

4

1

2

3

4

1. chluba pawia

2. arabska lub do zucia

3. halucynacja, mara, chimera

4. wyżyna w Namibii i RPA.

Wyrazy trudne lub mniej znane: NAMA

KWADRAT MAGICZNY

Rozwiązaniem dodatkowym jest nazwa wsi w Polsce, położonej w województwie śląskim, w powiecie wodzisławskim. W latach 1975-1998 miejscowość administracyjnie należała do województwa katowickiego...

Pionowo i poziomo jednakowo:

1. ...jarzeniowa – wypełniona argonem lub neonem

2. wypustka komórki nerwowej służąca do przewodzenia impulsów

3. ROZWIĄZANIE DODATKOWE

4. część miasta Olkusz lub dawniej potoczek, strumyk wytryskujący spod ziemi lub znikający pod powierzchnię ziemi

5. miasto w Etiopii, na zachód od jeziora Tana.

Wyrazy trudne lub mniej znane: ANAKO

	1	2	3	4	5
1					
2					
3					
4					
5					

LOGOGRYF ŁUKOWATY

Rozwiązaniem jest nazwa wsi w Polsce, położonej w województwie opolskim, w powiecie krapkowickim. Historycznie leży na Górnym Śląsku, na ziemi prudnickiej. W latach 1945-1954 miejscowość należała do gminy Strzeleczy w powiecie prudnickim. Po raz pierwszy nazwa tej wsi pojawiła się w alfabetycznym spisie miejscowości na terenie Śląska wydany w 1830 roku we Wrocławiu.

- 1.-4. samica zwierza-uparciucha

3.-6. ciężarówka ze Szwecji

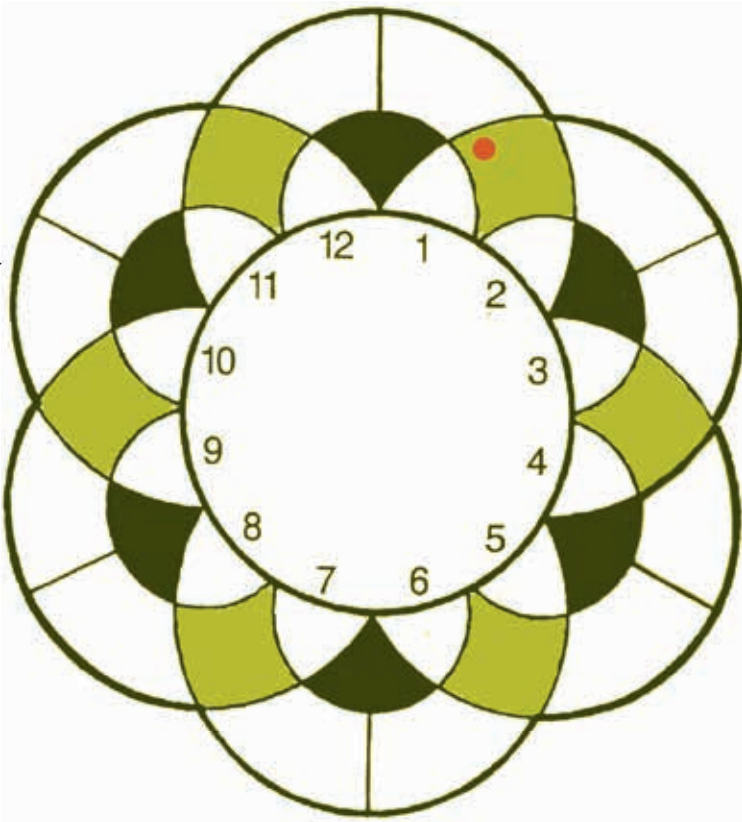
5.-8. bezkształtna masa powstała na skutek rozbicia, zgniecenia lub roztarcia czegoś

7.-10. wieś w powiecie nyskim, w gminie Kamiennik

9.-12. łososiowy kolor, czyli kolor czerwony z dużą domieszką koloru białego

11.-2. wpuścić kogoś w maliny, wykiwać, okłamać, otumanić.

Wyrazy trudne lub mniej znane: OGONÓW



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana nagroda. Rozwiązania prosimy przysyłać na e-mail: info@glos.live. Termin ich nadsyłania upływa w piątek 7 lutego 2025 r. Nagrodę z 14 stycznia otrzymuje Ewa Mrowiec z Hawierzowa. Autorem dzisiejszych łamigłówek jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie kwadratu magicznego z 14 stycznia: GDYNIA
Rozwiązanie minikwadratu magicznego I z 14 stycznia: GAZA, ATUT, ZUPA, ATAR
Rozwiązanie minikwadratu magicznego II z 14 stycznia: FILC, IBER, LEJE, CREE
Rozwiązanie logogryfu łukowatego z 14 stycznia: CZCHOW

Projekt finansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu pn. Polonia i Polacy za granicą 2023 ogłoszonego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów. Publikacje wyrażają jedynie poglądy autorów i nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP ani Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”



MINISTERSTWO KULTURY



Ministerstwo Spraw Zagranicznych



Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie



Fundacja POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE im. Jana Olszewskiego



STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA”



Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyń, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głosu”, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyń 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Łukasz Klimaniec, klimaniec@glos.live • Szymon Brandys, brandys@glos.live • Fotoreporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt makiety: Jacek Utko • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratom prowadzi PNS, a.s. Páteřická 1/2773, 193 00 Praha 9-Horní Počernice. Zamówienia pod adresem: První novinová společnost, a.s., Zákaznické centrum, Evropská 888, 664 42 Modřice, e-mail: zakaznickecentrum@pns.cz. Reklamacje tel. 800 400 412 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a. s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 2570-8708.



„Głos” należy do Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS